

dialogi

Miesięcznik pedagogiczny

Nr 10 (177)
Grudzień 2013
Szczecin
ISSN 2300-9691



Inkubator
mistrzów sportu



*W obiektywie:
Centrum
Kształcenia
Sportowego
w Szczecinie*
Zdjęcia: archiwum szkoły



O - PUCHAR POLSK



**„Dialogi” Miesięcznik
Pedagogiczny**

e-mail:
dialogi@palac.szczecin.pl

Wydawca:

Pałac Młodzieży –
Pomorskie Centrum
Edukacji

Redagują:

Ewa Karasińska
(redaktor naczelna)
Ryszard Goclan
(redaktor techniczny)

Kolegium redakcyjne:

Paweł Bartnik
Katarzyna Fenczak
*Róża Czerniawska-
Karcz*
Bogdan Matlawski
Wiesław Seidler

Zastrzegamy sobie
prawo do skracania,
opracowań,
redagowania
i adiustacji tekstów oraz
zmiany ich tytułów.
Za treść ogłoszeń
odpowiedzialności
nie ponosimy.

Adres redakcji:

Pałac Młodzieży – PCE
al. Piastów 7
70-327 Szczecin
tel. 91 422 52 61
Konto: **PeKaO S.A.**
II O/Szczecin
75124039271111
001006361605

W numerze:

* Dlaczego warto uprawiać sport?	4
* W zdrowym ciele zdrowy duch	4-5
* Kuźnia sportowych talentów	6-7
* Sukcesy i plany na przyszłość	7
* Wyportowana młodzież to nie są niemądre mięśniaki!	8
	
* Jak odnaleźć, wychować i wytrenować sportowego mistrza, czyli... ..	9
* Po prostu piłka ręczna	10
* Piłka jest okrągła a... kierunek jeden – kadra narodowa!	11
* WF „z klasą” i „na medal”!	12-13
* Dlaczego lubimy magnolie?	13
* Nie na wagary lecz na festiwal!	14-15
* Wymarzone warunki treningowe	15-16
* Innowacja w edukacji dla bezpieczeństwa	16
* Wolontariat daje efekty	17
* Klasy o profilu turystyka i rekreacja	18-19

*Bóg się pochyla nad nami
Posyła nam Słowo do domu
W szopce skleionej niezdarne
Ustawia kukielki z cynfolii
Na drzewko pachnące lasem
Sypie puszysty śnieg z waty
Zapala świeczki nieduże
Orzechy złoci i piernik
Kotysze anioły ze słomy
Krakowskie wspomnienia
Odległe
Na stole z białym obrusem
Z zapachem ryby i barszczu
Rozsiewa życzenia wzruszeń
Ukryte w kruchym oplatku
Gdzieś dzwoni dzwon na Pasterkę
Gdzieś pies ludzkim przemówił
Głosem Gdzieś w mroźnej ciszy
Grudniowej narodził się znowu
Człowiek
Bóg się pochyla nad nami
I życzy Wesołych Świąt!*

(Róża Czerniawska-Karcz)

*Z najlepszymi
życzeniami
zespół „Dialogów”*

* Mistrzowie, ambasadorowie, trenerzy	19-20
* Mały karateka	21
* Nie tylko piłka	22
* Konkurs poetycki	22
* Rozmyślenia o Wigilii i	23
* Rodzice mają głos	24
* W poetyckim kręgu	25-28
* Z wiatrem w żaglach	29-30

Warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje

Sala do wynajęcia

Pałac Młodzieży oferuje do wynajęcia salę multimedialną na 50 osób. Sala znajduje się w budynku nowej siedziby, przy al. Piastów 7 (centrum Szczecina). Wyposażona jest w nowoczesny sprzęt techniczny, m.in. projektor, rzutnik multimedialny i nagłośnienie w systemie dźwiękowym dolby surround. Można tu zorganizować m.in. warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje. Gwarantujemy pomoc techniczną przy obsłudze.

Warunki wynajmu i terminy rezerwacji – w sekretariacie PM-PCE, tel. 91 422 52 61



Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie to placówka wyjątkowa w skali kraju. Dzięki utalentowanym uczniom, znakomitej kadrze nauczycielskiej i nowoczesnej bazie, jak dowodzi pięcioletnia praktyka, stworzono inkubator mistrzów sportowych. Można o tym przeczytać w prezentacjach autorstwa instruktorów i nauczycieli tych szkół. Wynika z nich, że „wysportowana młodzież, to nie tylko niemądre mięśniaki” ale uczestnicy akcji charytatywnych, przyszli miniprzedsiębiorcy, humaniści, ludzie wrażliwi. Cytując Macieja Parobczygo, dyrektora CKS „Wystarczy tylko pokazać uczniom przestrzeń ich możliwości intelektualnych i fizycznych, a o pomyślność naszego kraju i Europy możemy być spokojni” możemy być też spokojni, że system kształcenia i wychowania w Centrum działa jak należy.

Dlaczego warto uprawiać sport?

Dla każdego logicznie myślącego człowieka tylko zrównoważony rozwój psychofizyczny dziecka i młodego człowieka daje gwarancję na zdrowe i pomyślne życie będąc dorosłym. Przechylenie środka ciężkości w procesie edukacji na jedną lub drugą stronę zwykle wyklucza ucznia w dorosłym życiu. Wieloletnie doświadczenie trenerskie i pedagogiczne pokazuje obraz niepowodzeń młodych ludzi w funkcjonowaniu po zakończeniu edukacji. Znaną są mi przypadki, kiedy supersportowcy, którzy zaniechali procesu edukacji, nie potrafili odnaleźć się na rynku pracy. Uczniowie, którzy siedzieli dniami i nocami nad książkami, a zapomnieli o kulturze fizycznej, popadali w różne choroby, począwszy od otyłości, poprzez nadciśnienie, do depresji. Oni również nie mogli w dłuższej perspektywie wykazać się swoją wiedzą.

Dlatego najważniejsza w kreowaniu stylu życia przyszłych pokoleń jest równowaga rozwojowa.

Tylko sport i nauka dają szansę młodym na pełen sukces w każdym wymiarze, zarówno radzenia sobie z emocjami, jak i powodzeniu na europejskim rynku pracy. Wszelchność umysłowa i doświadczenie w sukcesach i porażkach, jakie daje czynowe uprawianie sportu, hartują człowieka i dają szansę na sukces w każdym wymiarze społecznym.

Sport to jedyny sposób na przeciwwagę w dzisiejszych zagrożeniach cywilizacyjnych czyhających na młodzież w środkach elektronicznego przekazu. Dają one iluzoryczne poczucie zwycięstwa (np. gry komputerowe) i przynależności (np. portale społecznościowe). Człowiek, jako struktura biologiczna, potrzebuje jednak realnych doświadczeń. Tylko bezpośredni kontakt z grupą rówieśników, wspólne zwycięstwa i porażki, praca w grupie, wspólne podejmowanie decyzji i odpowiedzialność za nie, dają właściwy i pełen obraz natury ludzkiej. Brak tych czynników doprowadza do dysfunkcji i wypaczeń, których w dorosłym życiu nie będzie już można „naprawić”.

Czy można zostać animatorem i przewodnikiem młodzieży w procesie wdrażania w świadome i bezpieczne dorosłe życie? Myślę, że tak. **Wystarczy tylko pokazać uczniom przestrzeń ich możliwości intelektualnych i fizycznych, a o pomyślność naszego kraju i Europy możemy być spokojni.**

Zachęcam Państwa do lektury kilku artykułów autorstwa nauczycieli i trenerów Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie, którzy chcą podzielić się pomysłami, działaniami, projektami i sukcesami naszych podopiecznych.

Maciej Parobczy

– dyrektor Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie

W zdrowym ciele zdrowy duch

W Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie doskonale wiemy, jak ważny jest zdrowy styl życia. Dlatego w 2013 roku szkoła przystąpiła do udziału w Projekcie KIK/34 „Edukacja i wdrażanie zasad prawidłowego żywienia i aktywności fizycznej w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz ocena wpływu tej edukacji na sposób żywienia, stan odżywienia i poziom wiedzy i młodzieży”. – propozycja edukacji zdrowotnej dla szkół i przedszkoli. Podstawowym celem projektu realizowanego w latach 2011-2017 na terenie całego kraju jest promocja zdrowego stylu życia, w tym: zapobieganie otyłości i nadwadze oraz innym chorobom przewlekłym poprzez edukację społeczeństwa w zakresie prozdrowotnej zmiany żywienia i zwiększenia poziomu aktywności fizycznej. Głównym realizatorem projektu jest Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie, a partnerami: Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Instytut Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka, Polskie Towarzystwo Dietetyki. Projekt ten, współfinansowany przez rząd Szwajcarii, to jedno z pierwszych przedsięwzięć tego typu realizowanych w Polsce, jest także objęty patronatem Minister Edukacji Narodowej. W naszej szkole projekt został nazwany hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Nasze działania rozpoczęliśmy od zmiany asortymentu sklepiku szkolnego. Od września br. na uczniów CKS czekają w sklepiku świeże soki owocowo-warzywne, zdrowe kanapki, owoce, ciasteczka wielozbożowe, suszone owoce i... wiele, wiele

innych zdrowych przekąsek. Poza tym zaplanowaliśmy akcje promujące zdrowy styl życia i odżywiania oraz imprezy sportowe mobilizujące uczniów, rodziców i nauczycieli CKS do aktywności fizycznej. Ważne było także zmodyfikowanie i wdrażanie systemu oceniania z WF, którego celem jest motywowanie uczniów do podejmowania samodzielnej aktywności ruchowej w czasie wolnym.

Październik, kolejny miesiąc realizacji projektu, stał się okazją do propagowania w naszej szkole zdrowego odżywiania. Miesiąc ten kojarzy się z urodzajem owoców, które powinny być podstawą zdrowej diety. Dlatego postanowiliśmy zwrócić uwagę uczniów na korzyści płynące z jedzenia owoców sezonowych, np. jabłek. W ten sposób powstał pomysł imprezy „Bieg z jabłkiem”. Symboliczną „sztafetę zdrowia” rozpoczęło przygotowanie przez poszczególne klasy prezentacji gatunków jabłek. Nauczyciele Centrum Kształcenia Sportowego wzięli też udział w kursie nordic walking oraz w zabawach integracyjnych z uczniami. W ten sposób pokazali, że potrafią aktywnie spędzać czas, wyróżnia ich świetna kondycja fizyczna oraz poczucie humoru.

16 października br., w ramach obchodów Światowego Dnia Żywności i Walki z Głodem, odbyła się w naszej szkole akcja pt. „Podziel się zdrową kanapką”. Młodzież wspólnie przygotowała smaczne i zdrowe kanapki na drugie śniadanie. Uczniowie na przerwie śniadaniowej częstowali się zdrowymi kanapkami, mogli również napić się świeżo wyciśniętego soku z jabłek i marchwi. Dnia 8 listopada br. obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Zdrowego Śniadania. Obchody miały przyczynić się do propagowania wśród uczniów zdrowych nawyków żywieniowych oraz zwiększenia świadomości na temat prawidłowego odżywiania. Wspólnymi siłami przygotowywaliśmy apetyczne kanapki oraz twarożki pełne wartości odżywczych, witamin i mikroelementów niezbędnych dla prawidłowego rozwoju. Można było spróbować pysznych i odżywczych zup mlecznych oraz kasz, jak również zjeść bułkę z dżemem. Pamiętaliśmy też o



warzywach i owocach. Śniadanie to przecież najważniejszy posiłek w ciągu całego dnia! Nie zapominajmy o tym!

W listopadzie odbyły się spotkania uczniów i rodziców z dietetykiem. W grudniu rozpoczynamy wspólną gimnastykę w holu w czasie długiej przerwy. W planach mamy debatę z udziałem uczniów, nauczycieli i rodziców dotyczącą nawyków żywieniowych. Bierzemy udział w konkursach, olimpiadach dotyczących zdrowego stylu życia. Nasza szkoła została zakwalifikowana do udziału w ogólnopolskim programie „Mądre żywienie, zdrowe pokolenie” organizowanym przez Polskie Towarzystwo Dietetyki. Celem programu jest ocena stanu odżywienia, spo-



sobu żywienia oraz edukacja młodzieży w zakresie znaczenia prawidłowego żywienia i aktywności fizycznej w profilaktyce chorób. Uczniowie klas gimnazjalnych w okresie od 1 listopada do 31 grudnia 2013 roku będą brali udział w spotkaniach z dietetykiem, wypełnią ankietę dotyczącą sposobu żywienia oraz za zgodą rodziców zostaną poddani pomiarom antropometrycznym obejmującym masę ciała, wzrost oraz obwód talii, bioder, obliczanie wskaźnika BMI i wskaźnika otyłości brzusznej.

Szkoła, w której uczeń przebywa przez wiele godzin, nie może pozostać obojętna wobec wymogów rozwojowych i zdrowotnych dzieci i młodzieży. W szkole, gdzie naturalnym procesem jest nauczanie i kształtowanie postaw, istnieje szereg możliwości wdrażania zasad prawidłowego stylu życia. Najbardziej skuteczne programy edukacyjne opierają się na społeczności szkolnej, rodzinie i społeczności lokalnej. Wdrożenie poprawnych nawyków, zarówno z zakresu żywienia, jak i aktywności ruchowej, procentuje lepszą sprawnością fizyczną i umysłową dzieci oraz dobrym zdrowiem i rozwojem teraz i w życiu dorosłym.

Agata Grochalska

– nauczyciel biologii, koordynator programów prozdrowotnych w CKS

Kuźnia sportowych talentów

Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie to specjalistyczna placówka oświatowa kształcąca uczniów o predyspozycjach do wyczynowego uprawiania sportu. W jej skład wchodzi pięć szkół: Sportowa Szkoła Podstawowa, Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego, Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego (placówki mieszczą się przy ulicy Mazurskiej 40) oraz Gimnazjum z Oddziałami Sportowymi i Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Sportowymi (placówki działają przy ulicy Rydla 49). Ta struktura organizacyjna powoduje, iż CKS jest jedyną tego typu szkołą sportową w Polsce.

Sportowa Szkoła Podstawowa jest fundamentem dyscypliny sportowej pływania w Szczecinie. Uczy i szkoli uczniów w sześcioletnim cyklu edukacyjnym. Uczniowie od pierwszej klasy szkoły podstawowej trenują na pływalni olimpijskiej „Floating Arena” pod okiem doświadczonych trenerów. W rywalizacji sportowej wygrywają z innymi klasami pływackimi w Szczecinie, w województwie zachodniopomorskim oraz na zawodach ogólnopolskich. SSP jest szkołą bezobwodową i dzięki temu w okresie preselekcji trafiają do niej najzdolniejsze 6-7-letnie dzieci. Egzamin zewnętrzny na zakończenie nauki absolwenci zdają na poziomie umożliwiającym podjęcie nauki w każdym szczecińskim gimnazjum w przypadku braku zakwalifikowania się do dalszego szkolenia sportowego. Jednak wielu z nich kontynuuje edukację w Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego.

Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego to szkoła, w której wiedzę zdobywają uczniowie z kilku dyscyplin sportowych, m.in. pływanie, piłka nożna chłopców i dziewcząt, boks chłopców i dziewcząt, koszykówka i piłka ręczna. Na tym etapie szkolimy wielu reprezentantów młodzieżowych kadr Polski i województwa zachodniopomorskiego. Uczniowie w tygodniowym planie zajęć, oprócz lekcji, mają zwięk-



szoną liczbę zajęć sportowych, nawet do 20 godz. tygodniowo. W sezonie sportowym nasi uczniowie zdobywają medale mistrzostw Polski, mistrzostw Europy, a nawet mistrzostw świata. W czasie nauki w gimnazjum objawiają się prawdziwe perły sportowe, które świecą pełnią blasku w liceum.

Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego to ostatni etap edukacji czyli szkoła dla przyszłych mistrzów olimpijskich. Naukę i zajęcia sportowe w LOMS kontynuują zawodnicy dyscyplin: pływanie, piłka nożna, boks, karate, koszykówka. Najznakomitszymi absolwentami naszej szkoły są: **Kondrat Wasilewski** – złoty medalista Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, wielokrotny Mistrz Świata i Europy Seniorów w wioślarstwie oraz **Przemysław Stańczyk** – uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Atenach i Pekinie. Mistrz Świata Seniorów, Mistrz Europy Seniorów, multimedalista mistrzostw Polski. Dziś, po zakończeniu studiów na Uniwersytecie Szczecińskim, dzieli się swoją wiedzą i umiejętnościami z młodymi adeptami sportu, pracując jako trener w Sportowej Szkole Podstawowej.

Najlepsi zawodnicy w dyscyplinie pływanie objęci są specjalnym finansowaniem z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Szkoły Mistrzostwa Sportowego. W roku 2013 SMS Szczecin obchodzi swoje 15-lecie funkcjonowania. Od września 2014 MSiT oraz Gmina Miasto Szczecin postanowiły powołać Szkołę Mistrzostwa Sportowego w dyscyplinie boks – jedyną tego typu specjalistyczną placówkę oświatową w Polsce.

Gimnazjum z Oddziałami Sportowymi specjalizuje się w grach zespołowych: piłka ręczna dziewcząt i chłopców, piłka nożna chłopców, pływanie i ratownictwo wodne, kajakerstwo. Od 2012 roku funkcjonuje Gimnazjalny Ośrodek Szkolenia Sportowego w dyscyplinie piłka ręczna chłopców. To specjalny program, którego głównym celem jest wsparcie finansowe i merytoryczne dla wybitnie uzdolnionych chłopców w tej właśnie dyscyplinie. Piłkarze nożni stanowią swoiste zaplecze dla „Dumy Pomorza –





MKS Pogoń. Kajakarze rok w roku zdobywają medale Mistrzostw Polski Juniorów, jednak największe sukcesy sportowe są udziałem sportowych ratowników wodnych. Z każdej imprezy rangi ogólno-polskiej przywożą kilkadziesiąt medali.

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Sportowymi jest kontynuacją szkolenia w gimnazjum. Dodatkową dyscypliną jest siatkówka chłopców. Juniorzy i juniorki w piłce ręcznej wielokrotnie stawali na podium mistrzostw Polski, zdobywali również Puchar Polski. Po zakończeniu nauki często kontynuują karierą sportową w zespołach ekstraklasy lub niemieckiej lidze. Siatkarze na poziomie województwa nie mają sobie równych. Sportowi ratownicy wodni zdobywają Puchary Polski, medale mistrzostw Polski, są powoływani do kadry narodowej. W czasie wakacji pracują na kąpieliskach nadmorskich w Polsce oraz Niemczech. Kajakarze również pokazują się na arenach świata, np. Damian Uhle w sezonie 2013 uczestniczył w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Meksyku.

Wszystkie te sukcesy nie byłyby możliwe bez ogromnego zaangażowania nauczycieli pracujących w Centrum Kształcenia Sportowego. Wśród nich jest zdecydowana większość (około 90 %) nauczycieli dyplomowanych, znakomicie znających specyfikę pracy z uczniem szczególnie uzdolnionym sportowo. Dostosowują swój czas pracy do programu szkolenia sportowego, często pracują z uczniami również w weekendy, e-learningowo, poprzez Indywidualny Tok Nauki. Możemy się również pochwalić specjalistyczną kadrą trenerską (sześciu trenerów z klasą mistrzowską, siedmiu z klasą trenerską pierwszą i dziesięciu z klasą trenerską drugą). Są wśród nich również trenerzy kadr narodowych i kadr wojewódzkich. Tylko tak zgrany zespół z wysokimi kompetencjami zawodowymi może tworzyć jedną z najlepszych szkół sportowych w Polsce.

Maciej Parobczy

– dyrektor Centrum Kształcenia Sportowego
w Szczecinie

Pływanie i ratownictwo – nieznaną dyscypliną, ale ważne umiejętności w życiu...

Sukcesy i plany na przyszłość

Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie prowadzi sekcję sportowego ratownictwa wodnego. To nic innego, jak połączenie umiejętności pływackich z elementami technicznymi ze sportowego ratownictwa wodnego.

Cykl szkolenia młodych pływaków - ratowników trwa sześć lat (gimnazjum i liceum). Zajęcia odbywają się na obiektach CKS przy ul. Rydla 49. Zakłada on doskonalenie umiejętności pływackich i ratowniczych, przygotowanie kondycyjne, ogólnorozwojowe oraz poprawiające motorykę młodych adeptów ratownictwa wodnego. Do tego dochodzą różnego rodzaju szkolenia, a także zajęcia z pierwszej pomocy. Wszystko to ma na celu wyspecjalizowanie naszych uczniów do pracy na pływalniach, wodach otwartych... wszędzie tam, gdzie potrzeba zwiększyć bezpieczeństwo nad wodą. Lecz zanim to nastąpi, nasi uczniowie sprawdzają swoje umiejętności w zawodach sportowych z cyklu Grand Prix Polski w Ratownictwie Wodnym (cztery edycje w roku 2013), gdzie walczą o medale oraz punkty wieloetapowe do klasyfikacji generalnej. Ponadto startują w zimowych (basen 25 m) oraz letnich (basen 50 m) mistrzostwach Polski w ratownictwie wodnym, gdzie poza medalami, walczą o miejsce w reprezentacji narodowej. Po zakończeniu sezonu na pływalniach, zawodnicy biorą udział w Morskich Mistrzostwach Polski, gdzie walczą drużynowo. Nad morzem, oprócz wyścigów pływackich, jest szereg konkurencji technicznych z wykorzystaniem sprzętu ratowniczego, jak deska czy kajak, co sprawia, że zawody są bardziej widowiskowe.

W listopadzie br. zawodnicy Centrum Kształcenia Sportowego zakończyli rywalizację w zawodach Grand Prix Polski, zdobywając łącznie siedemdziesiąt sześć medali (14 złotych, 35 srebrnych i 27 brązowych). Na podium klasyfikacji generalnej stanęło aż pięciu naszych uczniów w różnych kategoriach wiekowych. Po ubiegłorocznych mistrzostwach Polski mamy również pięcioro zawodników w reprezentacji narodowej oraz cztery rekordy Polski.

Aktualnie nasi zawodnicy przygotowują się do Zimowych Mistrzostw Polski, które odbędą się 14-15 grudnia 2013 r. w Rybniku, gdzie będą walczyć o kolejne miejsca na podium. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia...

Sławomir Juszkiewicz

–nauczyciel, trener pływania w CKS Szczecin

Wysportowana młodzież to nie są niemądre mięśniaki!

„Coraz częściej i coraz głośniejszym głosem mówi się o samorządach w szkołach. Mówi się, że jest samorząd albo był i nie udał się, albo że będzie. Jeżeli jest w szkole samorząd, częściej słyszy się skargi niż wyrazy zadowolonia. Skarżą się, że niby jest, ale praw żadnych nie daje. Skarżą się na zarząd, że mało albo nic nie robi, na kolegów, że lekceważą dobrowolnie powzięte uchwały i przeszkadzają w pracy, wreszcie są skargi na nauczycieli, że ich nieufny stosunek do samorządu zniechęca do pracy. Gorzej, że nie wszyscy wiedzą, na czym właściwie ma praca polegać, co ostatecznie samorząd oznacza. Bo czy kółka i komisje, wydawanie gazety i zbieranie składek - mogą być nazwane pracą samorządową czy nie?”. Dr Janusz Korczak był jednym z pionierów idei samorządności i traktowania podmiotowo dzieci w szkołach. Powyższe słowa napisał w 1927 r. w „Małym Przeglądzie”.

Od tamtych czasów bardzo dużo się zmieniło, a obecnie powszechnie się przyznaje, że angażowanie młodzieży w pracę szkolnego samorządu stanowi dla nich przygotowanie do skutecznego funkcjonowania w polskiej demokracji w jednoczącej się Europie.

Jak uczyć młodzieży społecznego zaangażowania? Jakie formy aktywności pozwalają właściwie wykorzystać młodzieńczy potencjał? Samorząd Uczniowski w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie stawia sobie wysoko poprzeczkę, wypracowując w swojej działalności profesjonalizm nawet w najmniejszych przedsięwzięciach. W gimnazjum oraz liceum rzecz jasna odbywają się wybory do szkolnego samorządu uczniowskiego, które uczą dzieci i młodzież przedstawiania swoich racji i pomysłów. Dzięki temu jest wielka szansa, że w przyszłości nie będą dochodzić swoich racji w ulicznych burdach i zadymach, ale będą korzystali z wolności słowa i wyrażali się w cywilizowany sposób. Oprócz tego mamy konkursy wiedzy, imprezy charytatywne, obchody Dnia Edukacji Narodowej połączone z warsztatami plastycznymi, czy opiekę nad Pomnikiem Olimpijczyka na szczecińskim Cmentarzu Centralnym... Młodzież angażuje się też w zbieranie darów dla dzieci z domów dziecka, a także pomoc zwierzętom ze schroniska. Cyklicznie zbieramy drobne miedziane monety, które są przekazywane na cele dobroczynne. Kwestujemy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy i organizujemy dyskoteki. 6 grudnia nauczyciele i uczniowie przebierają się za św. Mikołaja, co pozwala nie tylko skrócić dystans, ale i zbudować przyjacielskie więzy w szkolnej społeczności.

Kiedy naszych uczniów lub osoby zaprzyjaźnione z naszą szkołą spotka nieszczęście, cała szkoła angażuje się w akcje zbierania pieniędzy na leczenie lub spełnianie marzeń. Młodzież uczy się w ten sposób, jak okazywać solidarność ludziom w potrzebie. Wśród nich jest 14-letni Dawid, uczeń naszej szkoły, obecnie klasa 2 gimnazjum. Zdiagnozowano u niego nowotwór złośliwy. Jest po zabiegu usunięcia nowotworu, przerzutów szczęśliwie nie ma. Wrócił już do szkoły, jest zdrowy. Inicjatorką akcji pomocowej była Iwona Janczura - wychowawczyni Dawida. Wspomogliśmy w zeszłym roku fundację „Mam marzenie”, która zajmuje się spełnianiem marzeń chorych dzieci. Zorganizowaliśmy w szkole aukcję prac ręcznych wykonanych przez uczniów i nauczycieli oraz zbieraliśmy pieniądze podczas specjalnie zorganizowanej dyskoteki dla uczniów. Podczas aukcji głównie licytowali rodzice naszych uczniów. Łącznie zebraliśmy około 4 tys. złotych, resztę dopłacił anonimowy sponsor. Dzięki naszej wspólnej pracy Dawid zobaczył w Szwecji mecz Realu Madryt. Inny przykład to pomoc 7-letniemu Dominikowi, rodzinie naszej zeszłorocznej absolwentki. U chłopca zdiagnozowano medulloblastome, złośliwy nowotwór mózgu. Rodzice zbierali fundusze na leczenie dziecka za granicą. Społeczność naszej szkoły bardzo mocno zaangażowała się w pomoc zbierając nakrętki od butelek, które następnie zostały sprzedane w punkcie recyklingowym. W ten sposób mocno wspomogliśmy rodzinę.

Potrąfimy się też bawić, nie tylko na szkolnych dyskotekach. Z okazji pięciolecia CKS wypuściliśmy 500 napełnionych helem balonów w barwach szkoły, a także ustawiliśmy się w żywy napis „5 lat CKS”. W zeszłym roku wykonaliśmy projekt „lipdub”, który polega na nakręceniu jednym ujęciem pięciominutowego filmu z użyciem utworu muzycznego. Były to przedsięwzięcia wymagające ogromnej organizacji oraz dużego nakładu pracy. Uczniowie w ten sposób nauczyli się, że ciężka i momentami mozolna praca daje piękny efekt.

Nasi uczniowie są dumni ze swojej pracy, a z jej efektami można się zapoznać na stronie internetowej ich autorstwa: www.su.mazurska.cks.szczecin.pl. My także jesteśmy z nich dumni. Praca w samorządzie uczniowskim potrafi mieć bardzo pozytywny wpływ na rozwój i wychowanie młodzieży, ucząc ich planowania pracy, organizacji, patrzenia na dobro nie tylko własne, a przede wszystkim innych. Warto angażować uczniów w prace społeczne oraz organizację wszelkich wydarzeń szkolnych, ponieważ odpowiednio pokierowane życie szkolne będzie miało odzwierciedlenie w mądrym i odpowiedzialnym dorosłym życiu.

Dorota Kowalczyk
– opiekun SU w Centrum
Kształcenia Sportowego

Jak odnaleźć, wychować i wytrenować sportowego mistrza, czyli cała prawda o sportowej szkole podstawowej

Od najmłodszych lat uczymy naszych uczniów, w jaki sposób łączyć naukę ze sportem, aby osiągnąć prawdziwy sukces. Naszym młodym pociechom stawiamy wymagania, które sprawiają, że muszą połączyć zwykle obowiązki szkolne z zajęciami sportowymi. Szkoła jest dla nich szansą na rozwijanie uzdolnień i gwarancją solidnego wykształcenia. Wychowujemy i kształcimy przyszłych mistrzów, ludzi otwartych, wolnych, wytrwałych i oddanych swojej pasji, którą jest sport.

Jak wszystko się zaczyna?

W połowie roku szkolnego trenerzy i nauczyciele ruszają "w teren", aby spośród dzieci w wieku sześciu i siedmiu lat wybrać kandydatów do uprawiania niełatwej dyscypliny sportu, jaką jest pływanie pod okiem trenerów Sportowej Szkoły Podstawowej w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie. Odwiedzamy przedszkola, "zerówki" i szkoły pływania. W marcu zaczyna się cykl bezpłatnych zajęć na pływalni, które mają na celu oswojenie z wodą i pokazanie namiastki tego, jak wygląda trening w klasie sportowej. W tym czasie rodzice mogą dowiedzieć się od trenerów i nauczycieli, jak przyjazna jest nasza placówka. Na czele zalet możemy wymienić fakt, iż Centrum Kształcenia Sportowego jest szkołą bezrejonową, z niewielką ilością oddziałów, co ma olbrzymi wpływ na integrację dzieci i tworzy kameralną atmosferę. Na myśl przychodzą mi słowa jednej z mam, która powiedziała, że nie ma w Szczecinie szkoły, w której dziecko po wejściu jest witane przez portiera z uśmiechem i pytaniem: „Co u ciebie słyhać?”. Dzięki temu uczniowie czują się tu bezpiecznie. Posiadamy dobrze wyposażone sale lekcyjne i świetlicę. Stołówka serwuje przepyszne posiłki. Mamy także nowe, pełnowymiarowe boiska i plac zabaw, a plany lekcji i treningów są do siebie dopasowane. Ponadto nauczyciele i trenerzy to przyjaźnie nastawieni profesjonalisci, którzy robią wszystko, aby pomóc przyszłym sportowcom osiągać wyznaczone przez nich cele.

Prowadząc nabór, zwracamy uwagę na wiele cech, które mają wpływ na wychowanie przyszłego mistrza. Są to m.in.: poziom koordynacji ruchowej dziecka, ocena i kontrola stanu zdrowia, chęć do uprawiania tej dyscypliny, zdecydowanie i upór w sytuacjach współzawodnictwa, wytrwałość i cierpliwość w wykonywaniu długotrwałych zadań.



Co dalej?

Od pierwszej klasy uczniowie naszej szkoły systematycznie uczęszczają na treningi pływackie pod okiem trenerów Miejskiego Klubu Pływackiego w Szczecinie. Ilość zajęć ruchowych stopniowo wzrasta, zaczynając od trzech godzin w tygodniu, aż do dwudziestu tygodniowo w VI klasie szkoły podstawowej. Poprzez zabawę i trening, dzieci uczą się pływania czterema stylami, skoków i nawrotów, startują w zawodach rangi miejskiej, wojewódzkiej i ogólnopolskiej. W lecie i zimie mają szansę uczestniczyć w obozach sportowych, na których nabywają wielu nowych umiejętności. To właśnie w tym czasie uczymy systematyczności, zorganizowania, a także zaangażowania, zdrowej rywalizacji oraz dążenia do wyznaczonych przez siebie celów.

Na tym etapie nauki zwracamy uwagę na relację szkoła - trening - dom. Nasi pływacy to zazwyczaj uczniowie o najwyższej średniej ocen. Mimo wielu obowiązków, umieją godzić naukę ze sportem. Równie ważne są pozytywne relacje między rodzicami, nauczycielami i trenerem. W razie potrzeby radzimy, rozmawiamy i wspólnie szukamy rozwiązań w sytuacjach problemowych. Jednak najważniejszą rolą rodzica jest wspieranie swojego dziecka w każdej sytuacji oraz zapewnienie mu jak najlepszych warunków do samorealizacji.

Nasze osiągnięcia!

Nasi uczniowie bardzo dobrze radzą sobie na zawodach rangi wojewódzkiej i ogólnopolskiej zajmując na nich czołowe miejsca zarówno indywidualnie jak i drużynowo. Od wielu lat jesteśmy najlepszym zespołem w Polsce w kategoriach Dzieci 10- i 11-letnich oraz Młodzików 12- i 13-letnich.

Wyróżniający się zawodnicy to: Paulina Majszutowicz, Wiktoria Wosicka, Julia Szatanek, Barbara Kolbowicz, Weronika Marguła, Antoni Chodkowski, Oskar Szczepański, Magdalena Marszałek, Jakub Rój i Jarek Kryś. Jednak sukcesów nie byłoby bez zaangażowania i ciężkiej pracy trenerów, którymi są: Alicja Jardzioch, Beata Przasnek, Alicja Sekuła, Piotr Lencewicz, Leszek Gołębiowski i Bartłomiej Baran.

Po ukończeniu szkoły uczniowie mają szansę kontynuować naukę w Gimnazjum i Liceum Mistrzostwa Sportowego.

Alicja Sekuła

– trener pływania, nauczyciel
wychowania fizycznego w CKS Szczecin

Po prostu piłka ręczna

Zacząłem pracować w szkole wraz z powstaniem Centrum Kształcenia Sportowego, we wrześniu 2008 roku. To, co przez pięć lat zdarzyło się w sekcji piłki ręcznej w tej szkole jest też po części moim udziałem..

Początki

Piłka ręczna dziewcząt wywodzi się z czasów, gdy szkoła nosiła nazwę Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 (XVI LO i SP nr 43). To najstarsza dyscyplina sportowa działająca w tej placówce. Wraz z utworzeniem CKS, powstała również sekcja męska w piłce ręcznej. Obecnie mamy klasy sportowe o profilu piłka ręczna na każdym poziomie nauczania, w gimnazjum i liceum. Pieczę nad nimi sprawuje siedmiu trenerów piłki ręcznej, a każdy z nich odnosi sukcesy na poziomie mistrzostw Polski, np. **Zbigniew Jelski** – I miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek Młodszych; I miejsce (dwa razy), II miejsce i III miejsce w Pucharze ZPRP młodziczek; **Jarosław Szymaniak** – II i III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek, II i III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek Młodszych; **Mieczysław Zart** – II miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych; **Artur Rykaczewski** – III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych, II miejsce w Pucharze ZPRP młodzików; **Monika Dyszewska** – III miejsce w Pucharze ZPRP młodziczek; **Robert Karbownik** – mistrzostwo Polski w piłce ręcznej plażowej oraz **Wojciech Szymaniak**. Oprócz rozgrywek klubowych, nasze zespoły uczestniczą i zdobywają medale w turniejach ogólnopolskich, w turniejach zagranicznych oraz reprezentują szkołę w „Gimnazjadzie” i „Licealiadzie” w piłce ręcznej.

Nowy klub

W tym roku uczniowie naszej szkoły w rozgrywkach ligowych wystartowali pod szyldem nowego klubu - KS CKS-SMS Szczecin. Jedynie najstarsze roczniki grają w barwach MKS „Kusy”. Docelowo wszyscy nasi uczniowie – zawodnicy będą reprezentować klub i szkołę.



Codzienna praca

Dla naszych uczniów organizujemy obozy zimowe i letnie. Dzięki temu w ostatnich latach przebyliśmy całą Polskę wzdłuż i wszerz, od wybrzeża morskiego – Rewal, przez wschód – Giżycko, po góry - Białe Dunajce. Organizujemy turnieje, w których uczestniczą zespoły z całej Polski – w grudniu odbędzie się już XXVI Mikołajkowy Turniej Piłki Ręcznej dla uczniów klas VI i V szkoły podstawowej. Nowym turniejem organizowanym od czterech lat jest Ogólnopolski Turniej o Puchar Dyrektora CKS, który skierowany jest do uczniów gimnazjum i liceum.

Ośrodek szkolenia

W marcu 2013 roku w CKS przy ul. Rydla 49 został powołany Gimnazjalny Ośrodek Szkolenia Sportowego Młodzieży na wniosek Związku Piłki Ręcznej w Polsce i po zaakceptowaniu przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Decyzja dotycząca powołania GOSSM została podjęta w oparciu o doświadczenie wyniesione z realizacji programu szkolenia w klasach sportowych oraz na podstawie sukcesów wyróżniających się w tym szkoleniu gimnazjów. Na terenie Polski powołano siedemnaście regionalnych, stacjonarnych Gimnazjalnych Ośrodków Szkolenia Sportowego Młodzieży w piłce ręcznej, w tym jeden w CKS. Ich dofinansowywanie i organizacja wynika z realizacji programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Szkolenie w gimnazjalnych i licealnych ośrodkach szkolenia sportowego w zespołowych grach sportowy”. Szkoleniem objętych jest 20 zawodników klas 1-3 gimnazjum, reprezentujących wysoki poziom sportowy w piłce ręcznej. Są to wyselekcjonowani i wyróżniający się zawodnicy z regionu i województwa. Chłopcy objęci szkoleniem mają zapewniony sprzęt treningowy i wyżywienie, wyjeżdżają na konsultacje szkoleniowe, obozy oraz uczestniczą dodatkowo w trzech treningach tygodniowo pod okiem wykwalifikowanej kadry trenerskiej. W GOSSM Szczecin jest dwóch trenerów prowadzących: Jarosław Szymaniak i Monika Dyszewska oraz trenerzy współpracujący: Wojciech Szymaniak i Artur Rykaczewski.

Monika Dyszewska

– przewodnicząca zespołu samokształceniowego nauczycieli wf, trener piłki ręcznej

Piłka jest okrągła a... kierunek jeden – kadra narodowa!

Piłka nożna dziewcząt towarzyszy Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie od roku szkolnego 2006/2007. Wówczas powstała pierwsza klasa gimnazjum pod patronatem MKS „Olimpia” Szczecin. Od tamtej pory rocznie powstają kolejne klasy, zapewniając w ten sposób ciągłość szkolenia od wieku juniorki młodszej po seniorki. Ideą szkolenia jest ukształtowanie piłkarek, które apogeum swoich umiejętności osiągną w wieku seniorskim, zasiłając tym samym szeregi pierwszego zespołu kobiecej piłki nożnej MKS „Olimpia” Szczecin.

Początki przygody z piłką zazwyczaj są podobne: „Starszy brat zabierał mnie na boisko...”, „Na wiosce tylko w piłkę się grało...”, „Tata zabierał mnie na mecze i tak się zaczęło...”. Niby nic wielkiego, ale z perspektywy czasu niejedna z tych dziewcząt może śmiało powiedzieć, że znalazła sposób na siebie. Zaczynało się niewinnie – pierwszy, drugi i kolejny trening, pierwsze mecze, pierwsze radości po zwycięstwach, a także pierwsze łzy smutku po porażkach. Najważniejsza jednak była zaciętość i ambicja tych młodych dziewcząt. Dzięki temu pojawiły się pierwsze powołania do kadry wojewódzkiej U-16. To wyróżnienie dla najlepszych pod względem umiejętności, najbardziej pracowitych, ale także takich, które swoją postawą zasługują na tak prestiżowe wyróżnienie. Obecnie etatowymi zawodniczkami kadry wojewódzkiej U-16 są następujące uczennice: Roksana Kurlapska, Patrycja Trzcńska, Jolanta Kędziora, Roksana Ratajczyk, Joanna Bialik. Dziewczęta biorą udział w zgrupowaniach kadry oraz w meczach międzywojewódzkich.

Kolejnym ważnym krokiem na drodze rozwoju piłkarskiego dla wszystkich zawodniczek jest desygnowanie do kadry pierwszego zespołu „Olimpii”. To marzenie każdej dziewczyny, ponieważ oznacza udział w rozgrywkach na coraz wyższych szczeblach. W sezonie 2013/2014 w barwach pierwszego zespołu występują z powodzeniem licealistki naszej szkoły: Kornelia Okoniewska, Patrycja Falborska, Katarzyna Michalska, Sandra Kita, Katarzyna Polonis.

Jednak celem szkoleniowym, zarówno gimnazjalistek, jak i licealistek, są mistrzostwa Polski, do których dziewczęta przygotowują się cały rok. Zanim jednak dojdą do finałów, czekają je eliminacje, półfinały i upragnione najważniejsze mecze finałowe. Od

kilku lat klub znajduje się w ósemce najlepszych drużyn w Polsce, tak w rywalizacji junierek młodszych (do 16. roku życia), jak i junierek starszych (do 19. roku życia). To właśnie w meczach mistrzostw Polski zawodniczki są obserwowane przez trenerów reprezentacji Polski. Stąd już krok od powołań do kadry narodowej. Najważniejsze, a zarazem najbardziej prestiżowe wyróżnienie – marzenie każdej zawodniczki i każdego zawodnika – zagrać z orzełkiem na piersi. Do tej pory udało się to między innymi: Anicie Janik, Katarzynie Krowiak, Roksanie Kurlapskiej, Joannie Bialik, Kornelii Okoniewskiej, Patrycji Falborskiej, Aleksandrze Downarowicz, Monice Kaźmierczak.



Najgłośniejszym jednak sukcesem piłkarskim w historii Polski, CKS Szczecin oraz MKS „Olimpia” Szczecin jest złoty medal Mistrzostw Europy kobiet do lat 17. W gronie „złotek” znalazła się nasza uczennica i zawodniczka – Katarzyna Michalska. Kasia, jak większość dziewcząt, zaczynała grę z chłopcami, w drużynie „Świt” Skolwin. Stamtąd trafiła do MKS „Olimpia” Szczecin, gdzie szlifowała swoje umiejętności. Sumienna i systematyczna praca zaowocowała złotym medalem zdobytym w czerwcu 2013 roku w szwajcarskim Nyon. W Szwajcarii Centrum Kształcenia Sportowego miało podwójną „delegację”, bowiem oprócz Kasi, z ławki trenerskiej drużynę prowadziła Natalia Niewolna – asystentka trenera reprezentacji oraz nauczyciel – trener w CKS Szczecin.

Kariera wielu dziewcząt z MKS „Olimpia” Szczecin, uczennic Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie, jest dowodem na godzenie pasji piłkarskiej z nauką. To przykład spełniających się marzeń o grze w reprezentacji oraz przyczynek do tego, żeby zachęcać coraz większą liczbę dziewcząt do spędzania wolnego czasu właśnie w taki sposób – na zielonej trawie z piłką przy nodze.

Natalia Niewolna

– nauczyciel, trener piłki nożnej
w CKS Szczecin

WF „z klasą” i „na medal”!

Aspirowanie do tytułu najlepszej szkoły sportowej w Polsce, takiej „z klasą” i „na medal”, to naturalna konsekwencja działań podejmowanych w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie przy ul. Rydla 49. Szkoła obchodzi właśnie 5-lecie działalności, ale w tym samym budynku i prawie w tym samym gronie, kilkanaście lat temu – jako ZSO nr 8 – zostaliśmy uhonorowani tytułem „Szkoła z klasą”, „Bezpieczna szkoła” i „Szkoła przyjazna osobom niepełnosprawnym”. Dziś nasze hasło brzmi „Szkoła na medal!”. Kształcimy mistrzów piłki ręcznej, pływania i ratownictwa, piłki nożnej, piłki wodnej, kajakarstwa, triathlonu, żeglarstwa, windsurfingu... oraz pasjonatów turystyki i ekologii. Nasi wychowankowie co roku zasilają szeregi kadry narodowej oraz stają na najwyższych stopniach podium w rywalizacji na poziomie wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym. Ich kształceniu sprzyja infrastruktura szkoły. Mamy np. nowoczesną pływalnię z ruchomym dnem, nową halę sportową z bezurazową nawierzchnią, centrum odnowy biologicznej. Korzystamy także z różnych obiektów sportowych miasta Szczecina... Zajęcia wychowania fizycznego i treningi prowadzą najwyższej klasy trenerzy.. To doskonałe warunki, aby rozwijać sportowe pasje naszych uczniów, ale my chcemy być jeszcze lepsi! Chodzi przecież o to, żeby dla naszych uczniów szkolenie sportowe nie stało się rutyną, nudną sekwencją powtarzanych nieustannie ćwiczeń... W „Szkole na medal” lekcje wychowania fizycznego muszą mieć przecież „klasę”.

Dlatego, jako Gimnazjum z Oddziałami Sportowymi, od września br. bierzemy udział w prestiżowym, ogólnopolskim programie pod honorowym patronatem Ministra Sportu i Turystyki oraz Minister Edukacji Narodowej „WF z klasą”. To program Centrum Edukacji Obywatelskiej realizowany przy medialnym wsparciu „Gazety Wyborczej” i portalu Sport.pl. Do udziału w pierwszej, pilotażowej edycji zakwalifikowano ok. 1000 szkół z całej Polski, które zainteresowane są nowoczesnym nauczaniem wychowania fizycznego i propagowaniem zdrowego stylu życia. Z województwa zachodniopomorskiego jest ich 25, ze Szczecina tylko cztery! Znaleźć się w gronie szkół „z klasą” to dla nas wielki zaszczyt! Cieszymy się, że możemy dzielić się doświadczeniami z innymi placówkami w Polsce, które chcą pokazać swoje sukcesy, nowe pomysły i propozycje na ciekawe zajęcia

wychowania fizycznego. Dlatego powołaliśmy zespół projektowy, w skład którego wchodzi: Józef Gawron – trener piłki nożnej (koordynator programu), Jolanta Opoń – dyrektor Gimnazjum z Oddziałami Sportowymi w Szczecinie, Irena Mizgalska - pedagog szkolny, Elżbieta Rudzka - nauczyciel języka polskiego. Pierwszym zadaniem zespołu była ocena możliwości i potrzeb szkoły oraz zaplanowanie harmonogramu działań. Już w czasie pierwszego spotkania stworzona została ankieta, aby to właśnie nasi uczniowie powiedzieli nam, jak powinny wyglądać ciekawe zajęcia wychowania fizycznego i co powinniśmy zmienić w pracy naszej szkoły. Ankiety wypełniło prawie 200 uczniów naszej szkoły z klas o profilu sportowym i ogólnym. Wyniki mile nas zaskoczyły. Okazało się, że prawie 97 proc. uczniów zawsze ćwiczy na lekcji w-f lub rzadko ją opuszcza (głównie z powodu zwolnienia lekarskiego – 17 proc. ankietowanych). Źle ocenia lekcje w-f tylko 7 proc. Za najciekawsze lekcje uznano zajęcia na hali – 72 proc., a najbardziej popularne okazały się gry zespołowe – 90 proc. ankietowanych. Takimi wynikami i naszymi pomysłami na lekcje wychowania fizycznego warto było podzielić się z ogólnopolską społecznością szkolną. Stworzyliśmy w tym celu blog „Szkoła na medal!” – <http://blogiceo.nq.pl/szkolanamedal/>, gdzie po miesiącu odnotowaliśmy ok. 2 tys. wejść oraz miłe komentarze dotyczące naszej działalności. Informacja na ten temat trafiła również do Portalu Edukacyjnego, mediów oraz na stronę internetową szkoły: www.rydla.cks.szczecin.pl. Najciekawsze działania wiązały się jednak z realizacją kolejnego obowiązkowego punktu w programie „WF z klasą”. Każda ze szkół musiała podjąć się realizacji wybranego zadania. Najbliższe naszemu sercu były działania promujące zdrowy styl życia, ponieważ jako uczniowie i nauczyciele szkoły sportowej, doskonale wiemy, jak ważne jest odpowiednie odżywianie i dbałość o kondycję fizyczną. Nasze działania w tym zakresie nazwaliśmy projektem „W zdrowym ciele zdrowy duch!”. To zadanie na wiele lat, ponieważ nasza szkoła do 2015 roku bierze aktywny udział w Szwajcarsko-Polskim Programie Współpracy „Zapobieganie nadwadze i otyłości oraz chorobom przewlekłym poprzez edukację społeczeństwa w zakresie żywienia i aktywności fizycznej”. Kulminacją naszych działań w tym zakresie będzie Wiosenny Festiwal Projektów. Dnia 21 marca 2014 roku uczniowie gimnazjum przedstawią projekty z zakresu matematyki, języka polskiego, czy biologii w całości poświęcone hasłu „W zdrowym ciele zdrowy duch”. To nie wszystko. Zachęceni entuzjazmem, z jakim do realizacji zadań włączyli się uczniowie, wybraliśmy kolejne zadanie – Lokalną Akcję Sportową. Nasz Dzień Nauczyciela w październiku br. miał sportowy



charakter. W Puszczy Bukowej odbył się kurs nordic walking, marszbieg wokół jez. Szmaragdowego oraz zabawy integracyjne uczniów i nauczycieli. Od grudnia rozpoczynamy organizację sportowych przerw czyli ćwiczeń przy muzyce. Pod koniec roku wnuki i dziadków, dzieci i rodziców zapraszamy na „Pływakki Wyścig Pokoleń”. W marcu proponujemy całonocne pływanie na basenie w ramach ogólnopolskiej akcji „Otyliada 2014”. To tylko kilka imprez z wielu, które organizuje nasza szkoła w celu upowszechniania sportu i rekreacji w środowisku. Omówiliśmy je wspólnie w czasie debaty, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich klas, nauczyciele wychowania fizycznego, dyrekcja szkoły oraz przedstawiciele Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego. Do obrad Sportowego Okrągłego Stołu każda klasa przygotowała się w czasie lekcji wychowawczych. W ten sposób powstała lista postulatów, które mają upowszechnić lub wprowadzić nowe, ciekawe formy zajęć wychowania fizycznego w naszej szkole. Wszystkie postulaty zostały poddane ocenie ich realności. Niestety, tej próbie nie sprostały pomysły utworzenia sali do walki na poduszki lub fontanny na patio. W wyniku demokratycznego głosowania wybraliśmy „złotą piątkę” postulatów, których realizacja będzie dla nas priorytetem w tym roku szkolnym. Uczniowie postulowali wprowadzenie większej różnorodności ćwiczeń na zajęciach, prowadzenie lekcji w-f przy muzyce, zwrócenie uwagi na zaangażowanie ucznia, a nie na umiejętności, prowadzenie ciekawych szkoleń i warsztatów oraz łączenie klas sportowych na lekcjach w-f pod względem umiejętności, a nie według kryteriów wiekowych. Te cenne uwagi trafiły do dyrekcji szkoły i nauczycieli wychowania fizycznego. Pod koniec roku szkolnego ankieta pomoże ocenić sposób i efektywność ich realizacji. A póki co pracujemy sumiennie, aby być „Szkołą na medal!”, w której realizowany jest „WF z klasą”.

Elżbieta Rudzka
nauczyciel języka polskiego,
członek grupy projektowej
„WF z klasą” w CKS

Dlaczego lubimy magnolie?

Wieloletnią tradycją szkoły jest szczególne święto związane z powitaniem w społeczności szkolnej CKS uczniów klas pierwszych. Symboliczne ślubowanie „pierwszaków” to jedno z najważniejszych wydarzeń w roku szkolnym. Tego dnia uczniowie wraz z wychowawcą uczestniczą w grach i zabawach integracyjnych, a na pamiątkę nauki w CKS sadzą drzewa charakterystyczne dla naszego miasta – magnolie. Od kilkunastu lat ta ważna uroczystość nosi w naszej szkole nazwę Święta Magnolii.

Właściwie to nie pamiętamy, kiedy to się dokładnie zaczęło. Wydaje się, że od zawsze klasy pierwsze zostawiają swój ślad w postaci posadzonej na dziedzińcu szkolnym magnolii. Pierwsze roczniki robiły to jeszcze wtedy, gdy nasza szkoła nosiła dumne miano Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 im. Karola Woj-



tyły. Była to na tyle silna tradycja i ciekawy pomysł, że kontynuujemy ten zwyczaj w powstałym pięć lat temu Centrum Kształcenia Sportowego. Z początkiem września wychowawcy klas informują nowe roczniki uczniów gimnazjum i liceum o szkolnym obyczaju, a potem to już oni biorą sprawy w swoje ręce. Kupują dorodne sadzonki magnolii, przygotowują symboliczną „kapsułę pamięci” czyli butelkę z nazwiskami nowych uczniów Centrum Kształcenia Sportowego. Potem pozostaje już tylko zalakować kapsułę, umieścić ją w korzeniach drzewka, podlewać sadzonkę i... oczekiwać wiosny. Każdego roku z ciekawością obserwujemy, które roczniki w postaci symbolicznych drzewek pięknie zakwitną. Kwitnąca magnoliowa alejka jest symbolem uczniów CKS, a jednocześnie podkreśla związek naszej szkoły z miastem Szczecin. Może kiedyś potomni będą się zastanawiać, dlaczego te nazwiska ukryto w „kapsule pamięci”? Co to za ludzie? Kim zostali? Jakimi mieli marzenia i czy one się spełniły? I jaki wpływ na to wszystko miało tworzenie i kultywowanie tradycji szkoły, którą kiedyś kończyli?

Irena Mizgalska
– pedagog w CKS

Nie na wagary lecz na festiwal!

Uczniowie Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie każdego roku witają wiosnę w nietypowy sposób. Zamiast iść do lasu na poszukiwanie przebiśniegów, czy innych oznak wiosny, biorą udział w niezwykłych przedsięwzięciach. Dawniej był to konkurs „Czar Par”, w którym pary reprezentujące poszczególne klasy zmagaly się z rebusami, doświadczeniami, krzyżówkami lub uczestniczyły w rozgrywkach sportowych.

Od kilku lat 21 marca to dzień Wiosennego Festiwalu Projektów w CKS przy ul. Rydla 49. Jest to nie lada przedsięwzięcie, bowiem uczestniczą w nim wszyscy uczniowie gimnazjum. Trzyletnie doświadczenia zaowocowały już wypracowaniem metod realizacji, które sprawdziły się i dają młodzieży wiele satysfakcji. Szkoła opracowała własny regulamin realizacji projektów edukacyjnych, angażujący gimnazjalistów i wszystkich nauczycieli. Już w październiku uczniowie klas drugich wybierają z „banku” projektów interesujący ich temat i składają deklarację realizacji w grupach 3-7 osobowych. Podpisują następnie kontrakt z opiekunem projektu, w którym określone są założenia, cele, metody i sposoby realizacji projektu. Kilkutygodniowa praca zespołowa pod kierunkiem i opieką nauczycieli owocuje bardzo ciekawymi efektami. Oglądaliśmy już filmy i prezentacje, uczestniczyliśmy w wirtualnych wycieczkach i wywiadach, analizowaliśmy ankiety, podziwialiśmy plakaty, wystawy i przedstawienia. Finałem pracy uczniów jest Wiosenny Festiwal Projektów, który odbywa się w pierwszym dniu wiosny, angażując do wspólnej zabawy całą społeczność szkoły. Uczniowie klas drugich prezentują owoce swojej pracy przed widownią, którą stanowią ich koleżanki i koledzy z klas pierwszych i dru-



gich. Trzecioklasiści, jako szkolni weterani zaangażowani są do pomocy w zorganizowaniu festiwalu. Trzyosobowe zespoły sędziowskie oceniają dokonania swoich koleżanek i kolegów, stronę techniczną prezentacji (projektory, sprzęt multimedialny, etc.) obsługują również starsi uczniowie. Prezentowanie projektów na forum szkoły budzi w uczniach wiele emocji i zdrową rywalizację. Efekty ich pracy są oceniane przez opiekunów projektów, którzy uwzględniają opinie uczniowskich komisji sędziowskich. Nagrodą dla autorów najlepszych projektów jest publikacja ich prac na stronie internetowej szkoły w galerii projektów [<http://rydla.cks.szczecin.pl/CKS-Szkoła na medal!/projekty>].

W tym roku szkolnym festiwal odbędzie się tradycyjnie 21 marca, ale w odróżnieniu od lat poprzednich, wszystkie projekty edukacyjne drugoklasistów nawiązują do tematu przewodniego: „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Motto tegorocznych projektów wiąże się z realizowanymi przez szkołę akcjami, które mają wspólny cel: poszerzenie wiedzy i podniesienie świadomości młodego pokolenia nt. zdrowego stylu życia, realizowanego przez aktywność fizyczną i zdrowe, zbilansowane odżywianie. W szkole sportowej ma to szczególny wymiar. Kształcimy młodych ludzi, którzy dzięki samoświadomości będą zdolni do osiągania w życiu nawet tych najtrudniejszych celów.

Uczniowie Centrum Kształcenia Sportowego polubili projekty edukacyjne i chętnie włączają się do realizacji projektów ogólnoszkolnych. Przedsięwzięcia podejmowane w dużej skali pozwalają kształtować wyjątkowo cenne cechy charakteru: umiejętność współpracy, wzajemnego wsparcia, zrozumienia, ale również bezcenną siłę charakteru, kształtowaną w zdrowej rywalizacji, a potrzebną zarówno w sporcie, jak i w życiu.

W roku 2012 uczniowie klasy sportowej piłki nożnej chłopców zachęcili społeczność szkolną do udziału w ogólnopolskim konkursie „2012 – Wszy-



szy Jesteśmy Gospodarzami”. Świetnie się bawiliśmy, przygotowując wzór stroju kibica, pucharu oraz hasła dopingujące piłkarzy, a finałowe prezentacje prac projektu „Razem na EURO 2012” przypominały piłkarski festiwal. Najlepszy okazał się projekt uczniów klasy pierwszej. Zdobył pierwszą nagrodę w ogólnopolskim konkursie „2012 – Wszyscy Jesteśmy Gospodarzami”.

W tym samym roku braliśmy także udział w ogólnopolskim programie „Sklepiki szkolne – zdrowa reaktywacja”. Projekt modernizacji sklepiku szkolnego przygotowany przez uczniów CKS został wyróżniony – zdobyliśmy drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie.

Szczególnie dumni jesteśmy z realizacji w roku 2012 projektu: „Kochasz Polskę? Noś kotylion!”. Najpierw pod hasłem „Kochasz Polskę? Zrób kotylion!” na zajęciach artystycznych i technicznych powstawały ozdoby w barwach narodowych. Celem drugiego etapu było upowszechnianie idei noszenia kotylionów w dniu 11 listopada, między innymi poprzez stworzenie „żywego kotylionu” z uczniów i nauczycieli przebranych w barwy narodowe. Pomysł noszenia kotylionów w dniu Narodowego Święta polubiliśmy i będziemy propagować nie tylko w szkole, lecz także wśród mieszkańców Prawobrzeża. Chcemy, przygotowując i nosząc kotyliony, dawać wyraz temu, że patriotyzm, barwy narodowe mogą być źródłem radości i dumy.

Wiosenny Festiwal Projektów to taki dzień w życiu szkoły, kiedy spotykają się: entuzjazm zabawy, rywalizacji i sportowych emocji, z pasją poznania niezbędną na ścieżkach nauki. Dlatego uczniowie CKS wybierają festiwal, a nie wagar.

Jolanta Opoń

– wicedyrektor CKS

Anna Siemaszko

– nauczyciel bibliotekarz

(koordynator projektów edukacyjnych)

Wymarzone warunki treningowe

Od 1 września 2010 roku w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie przy ul. Rydla 49 działa pierwszy w Polsce basen szkolno-treningowy z systemem regulowanej głębokości dna. Ruchome dno, w skład którego wchodzi dno systemowe oraz pomost dla trenerów, zainstalowano przy okazji przeprowadzania kapitalnego remontu szkolnego pawilonu sportowego. Przystępując do jego remontu założono, że nowa pływalnia powinna być jak najbardziej funkcjonalna i przyjazna, zarówno tym, którzy potrafią pływać, jak i chcącym się tej umiejętności nauczyć. W związku z tym postanowiono zainstalować nowatorskie w skali kraju rozwiązanie – system ruchomego dna zintegrowany z automatycznym wysuwaniem pomostem. Takie rozwiązanie umożliwiałoby podział basenu na dwie niezależne, mniejsze niecki, przedzielone automatycznie wysuwającym z dna pomostem. Duży zakres regulowania głębokości ruchomego dna – od 0 do 2,2 m – pozwala na organizowanie zajęć dla różnych grup wiekowych, typu treningowego lub w ramach rekreacji. Dzieci w wieku przedszkolnym i z pierwszych klas szkół podstawowych chętniej korzystają z nauki pływania i łatwiej oswajają się z wodą, mając świadomość, że pod nogami mają grunt, a trener jest w zasięgu wzroku. Kiedy ich umiejętności rosną, młodym pływakom podnosi się poziom trudności poprzez stopniowe zwiększenie głębokości. Dzięki temu nowatorskiemu rozwiązaniu znacznie skrócił się proces nauki pływania. W sytuacji, kiedy na basenie ma być prowadzony trening pływacki dla grup zaawansowanych lub przeprowadzany jest trening waterpolo, instruktor ma możliwość przeprowadzenia zajęć na całej szerokości pływalni. Wtedy ustawiana jest głębokość maksymalna, a pomost jest automatycznie chowany w specjalnej rynnie znajdującej się w dnie basenu. Zadysponowanie głębokości maksymalnej i wysunięcie pomostu pozwala na jednoczesne przeprowadzenie dwóch różnych typów treningu. Na jednej części basenu zajęcia z symulowaniem ratowania tonącego oraz doskonalenia technik ratowniczych i nurkowania mogą mieć klasy o profilu pływania i ratownictwo. Na drugiej części mogą być prowadzone standardowe zajęcia pływackie. Obie grupy realizują odmienny trening, nie kolidując ze sobą.

Uczniowie Centrum Kształcenia Sportowego do dyspozycji mają również nowoczesną halę sportową. W miejsce starego parkietu zamontowano przeciwwurazową nawierzchnię sportową, a ściany do wysokości 2 metrów wyłożono odbojami. Zastosowane rozwiązania zapewniają młodym sportowcom bezpieczeństwo i minimalizują możliwość wystąpienia kontuzji. Hala posiada nowoczesne

oświetlenie, a elewacja ze specjalnego szkła termicznego z powłoką antyrefleksyjną znacznie podnosi komfort zajęć.

Po intensywnym treningu nasi sportowcy do dyspozycji mają profesjonalnie wyposażone gabinety odnowy biologicznej: salę do hydroterapii z pięcioma wannami do masażu wodnego, pomieszczenie do fizjoterapii wyposażone między innymi w urządzenie wielofunkcyjne BTL 5000 do laseroterapii, magnetoterapii, leczenia ultradźwiękami oraz elektroterapii, lampy na podczerwień do naświetlań, aqavibron do masażu vibracyjnego, saunę oraz jacuzzi. Pod okiem wykwalifikowanego fizjoterapeuty nabierają sił do dalszych ćwiczeń. Nasi podopieczni tężyzną fizyczną mogą szlifować w dwóch wielostanowiskowych siłowniach – sali z ergometrami i sali z trenażerami. Do dyspozycji mają również kompleks boisk wielofunkcyjnych „Orlik 2012”, boisko do piłki ręcznej, rzutnię do pchania kulą.

W planach jest rozbudowa infrastruktury sportowej. Szkoła zleciła opracowanie projektu zagospodarowania terenu i w niedalekiej przyszłości baza sportowa Centrum Kształcenia Sportowego wzbogaci się w tartanową bieżnię czterotorową do biegów szybkich, bieżnię ze skocznią w dal i do trójzskoku, boisko trawiaste do piłki nożnej.

Paweł Jaworski

– kierownik obiektów sportowych w CKS

Innowacja w edukacji dla bezpieczeństwa

Kształtowanie postaw społecznych ucznia Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie, który powinien być gotowy do niesienia pomocy w przypadkach zagrożenia zdrowia i życia, realizowane jest w ramach edukacji dla bezpieczeństwa. W CKS od początku realizacji przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa zastosowano innowacyjne rozwiązanie dydaktyczne, które polega na udziale uczniów w trzynieowym obozie szkoleniowym. Podstawa programowa z przedmiotu, w powiązaniu ze specyfiką nauczania w klasach sportowych, pozwoliła wypracować model, który łączy w sobie nabywanie wiedzy praktyczniej i teoretycznej z zagadnień bezpieczeństwa i pierwszej pomocy.

Nowatorskie nauczanie pierwszej pomocy i ratownictwa na poziomie szkoły gimnazjalnej osiągnięto poprzez współpracę z organizacjami pozarządowymi, które na terenie Pomorza Zachodniego niosą pomoc ofiarom wypadków i innych zdarzeń zagrażających zdrowiu i życiu. Współpraca z WOPR i OSP umożliwia uczniom nie tyl-

ko nabycie wiedzy teoretycznej, ale również praktycznie sprawdzenie swoich umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy. Ważnym elementem procesu kształcenia jest również atrakcyjna forma realizacji zajęć z pierwszej pomocy. Obejmuje nie tylko indywidualne czynności ratujące zdrowie i życie, ale również działanie w grupie, np. udzielanie pomocy ofiarom wypadków drogowych. Szkolenie nastawione na wyrobienie właściwego zachowania w przypadku wypadku ma za zadanie przełamać strach przed niesieniem pomocy. Zadaniem ucznia jest skutecznie udzielenie pierwszej pomocy.

Warte podkreślenia jest wykorzystanie różnorodnych pomocy dydaktycznych w postaci fantomów i zestawów edukacyjnych, z których korzystają uczniowie w trakcie obozu szkoleniowego. Organizacja zajęć na obozie szkoleniowym pozwala na płynne i efektywne wykorzystanie pomocy, które rozlokowane są na poszczególnych stacjach.

Uczniowie w trakcie szkolenia poznają zasady ewakuacji z pomieszczeń i uczestniczą w praktycznym ewakuowaniu się z obiektu. Zasady zachowania wobec współczesnych zagrożeń naturalnych, jakim jest np. powódź, ćwiczone są w wojewódzkim magazynie przeciwpowodziowym, gdzie uczniowie poznają procedury i sprzęt specjalistyczny do ochrony przeciwpowodziowej.

Nic tak nie pobudza wyobraźni uczniów, jak udział w pokazie ratownictwa drogowego, w trakcie którego strażacy prezentują przebieg akcji uwolnienia osób z pojazdu i udzielenia pierwszej pomocy ofiarom wypadku drogowego. Ważnym elementem w procesie kształcenia z edukacji dla bezpieczeństwa w CKS jest stworzenie jak najbardziej realnych sytuacji, które spowodują nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem w przypadkach zagrożenia. W związku z tym w szkoleniu biorą udział również opiekunowie – wychowawcy, których zadaniem jest nie tylko opieka pedagogiczna, ale też obserwacja, czy uczeń potrafi właściwie zachować się w trakcie niesienia pierwszej pomocy. Instruktorzy prowadzący szkolenia uświadamiają uczniom, jak ważne jest nabywanie wiedzy i umiejętności z zakresu pierwszej pomocy.

Przykład innowacji dydaktycznej nauczania przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa w CKS jest unikatowym rozwiązaniem nie tylko na skalę regionu, ale też kraju. Współpraca CKS z instytucjami i organizacjami zajmującymi się pierwszą pomocą i ratownictwem jest przykładem „dobrych praktyk” w obszarze bezpieczeństwa.

Mariusz Sikora

– edukacja dla bezpieczeństwa



Wolontariat daje efekty

Aby sprostać coraz to nowym zadaniom stawianym przez system edukacji, powstał w naszej szkole wolontariat. Działanie to zrodziło się z chęci pomagania innym. Dość szybko okazało się, że pomimo zabiegania i konsumpcjonizmu, idea pomagania innym wciąż jest aktualna. Ważne było ustalenie motywów pomocy. Wśród nich znalazły się: potrzeba serca, chęć niesienia pomocy, ulga w cierpieniu, wykonywanie pracy, która dla osoby chorej jest ciężka lub niemożliwa, zdobycie nowych umiejętności oraz doświadczeń zawodowych i życiowych, potrzeba kontaktu z ludźmi oraz zawieranie nowych znajomości, chęć zrobienia czegoś pożytecznego, chęć bycia potrzebnym i pobudki religijne. Motywacja jest zasadniczym pojęciem związanym z wolontariatem. Aby nasza współpraca w ramach wolontariatu była udana, konieczne jest, aby wolontariusz, jak i osoba, której pomagamy, byli świadomi naszej motywacji.

Często stawianym przez młodych ludzi pytaniem było to, czy za wolontariat będą otrzymywać wynagrodzenie. Ważne było uświadomienie uczniom, że wolontariat to dobrowolne i świadome oraz bez wynagrodzenia angażowanie się w pracę na rzecz osób, organizacji, instytucji. Bezpłatne nie znaczy bezinteresowne, ale bez wynagrodzenia materialnego. Ważne było także uświadomienie przyszłym wolontariuszom, że dzięki pomocy innym uzyskujemy liczne korzyści niematerialne, np.: satysfakcję, spełnienie swoich motywacji, możliwość pocucia się potrzebnym, docenianym, ważnym, wyrobienie nowych umiejętności, także wykorzystanie tych, które już posiadamy. Warunkiem jest włączenie się w działanie całym sercem i danie części siebie.

Jedną z pierwszych akcji w CKS było zbieranie plastikowych nakrętek dla Adriana. Okazuje się, że

tak niewielka forma pomocy przynosi wielkie efekty. Uczniowie, wiedząc, że tak naprawdę nic to ich nie kosztuje, chętnie przystąpili do zbierania. W szkole ustawione zostały pojemniki na krętki. Ważne było wyrobienie w uczniach nawyku zbierania, a nie wyrzucania nakrętek.

Kolejną większą akcją trwającą do dziś jest praca w wolontariacie na rzecz Hospicjum św. Jana Ewangelisty w Szczecinie. W większości przypadków uczniowie wyrażający chęć współpracy nie mają 16 lat i nie posiadają pracowniczej księżeczki zdrowia, dlatego nasze akcje przygotowują ich raczej do wolontariatu. Jednak ich działania wykonywane są w rzetelny i solidny sposób. Uczniowie współpracę z hospicjum rozpoczęli od akcji sadzenia żonkili w ramach akcji „Pola nadziei”. Młodzież sadziła cebulki, następnie zwiedzała hospicjum, poznając jego funk-



cjonowanie i założenia. Była możliwość spotkania się z osobami chorymi, zajrzenia praktycznie w każdy kąt domu. Wizyty wywarły na młodzieży ogromne wrażenie. Większość z nich deklarowała chęć dalszej współpracy, pomocy w różny sposób oraz powrotu w roli oficjalnego wolontariusza. Młodzież zaangażowała się ponadto w sprzedaż żonkili (symbolu pomocy hospicyjnej) w supermarketach, czy robienie ozdób świątecznych. Ważnym elementem było zorganizowanie „Pól nadziei” w naszej szkole i zaangażowanie większości uczniów.

Efekty działań w ramach wolontariatu dla szkoły i uczniów to: współpraca z organizacjami prowadzącymi działalność charytatywną, przez co podnosi się jakość pracy szkoły; promowanie szkoły w środowisku lokalnym oraz wśród innych placówek i organizacji; możliwość rozwijania swojego zainteresowania działalnością charytatywną; kształtowanie w uczniach postaw i wartości: altruizmu, bezinteresowności, wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka.

Agnieszka Zawiślak

– nauczyciel religii,

koordynator wolontariatu w CKS

Klasy o profilu turystyka i rekreacja

Turystyka i rekreacja w szkole średniej jest poznawaniem bliższego i dalszego otoczenia młodego człowieka; poznawaniem osobowości, tradycji, zwyczajów, walorów turystycznych swojego miasta, województwa i kraju. Turystyka stwarza młodemu człowiekowi wiele okazji do zaspokajania potrzeb kulturalnych, wykształcenia, poczucia piękna, poznania, przeżycia przygody, doznania wrażeń, naśladownictwa, rozrywki, odwiedzenia miejsc znanych z literatury, filmów czy opowiadań, poznanie nowych ludzi i ich problemów i doświadczeń, nowych ustrojów społecznych i stylów życia społeczeństw.

Działania edukacyjne, będące inwestycją w przyszłość, mają najdłuższy horyzont czasowy. W województwie zachodniopomorskim sprawę edukacji innowacyjnej należy uznać za szczególnie istotną z uwagi na brak tradycji przedsiębiorczości w regionie oraz utrzymujące się od wielu lat wysokie bezrobocie. Grozi to dziedziczeniem przez młodzież postaw biernych, roszczeniowych i apatycznych. Tworzenie systemu edukacji kreującego aktywność, innowacyjność i przedsiębiorczość, przyczyni się do zwiększonej aktywności gospodarczej młodego pokolenia i zlikwiduje bariery mentalne, co zaowocuje powstawaniem nowych innowacyjnych przedsiębiorstw. Jednocześnie rozwój takiego systemu edukacji wpisuje się w cele i założenia strategicznych planów rozwoju kraju. Realizacja tego celu wymaga podjęcia działań na różnych poziomach edukacji. Dlatego właśnie w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie utworzono klasy o profilu turystyka i rekreacja.

Profil turystyka i rekreacja jest dla młodzieży, która pragnie efektywnie pracować w zespole i postępować tak, aby osiągnąć długofalowe korzyści. Być człowiekiem przedsiębiorczym i innowacyjnym. Nauka w klasie o tym profilu jest oparta o nową podstawę programową, dzięki której uczniowie zdobywają i pogłębiają wiedzę z dziedzin turystyki i szeroko rozumianej rekreacji. Przedmioty rozszerzone to: biologia, geografia (geografia turystyki), ekonomia w praktyce, język angielski (język angielski w obsłudze ruchu turystycznego). W klasach o profilu turystyka i rekreacja istnieje możliwość przygotowania się do zdobycia następujących uprawnień: ratownika wodnego, organizatora turystyki młodzieżowej, sternika żeglarskiego, wychowawcy placówek wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Podczas trzyletniej nauki uczniowie mają możliwość wzięcia udziału w obozie narciarskim i spływie kajakowym.



Realizacja programu nauki w klasie o profilu turystyka i rekreacja oparta jest na współpracy m.in. z Wydziałem Nauki o Ziemi Uniwersytetu Szczecińskiego, Stowarzyszeniem Gospodarstw Agroturystycznych, Wydziałem Turystyki i Rekreacji Urzędu Marszałkowskiego, Wyższą Szkołą Bankową, biurami turystycznymi i organizacjami sportowymi. Uczniowie uczestniczą w Tygodniu Kariery organizowanym przez Urząd Pracy w Szczecinie. Biorą też aktywny udział w kolejnej edycji Akademii Młodych organizowanej przez Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania. Program ten ma na celu wszechstronny rozwój młodzieży, kładąc nacisk w szczególności na poszerzenie wiedzy z zakresu nauk ekonomicznych i zarządzania. Rozwój ten nie jest jednostronny- aktywny udział uczniów wzbogaca spotkania i doskonalą cały projekt.

Najważniejszym celem powstania klas o profilu turystyka i rekreacja jest przygotowanie absolwenta do posługiwania się nowoczesnymi instrumentami zarządzania w turystyce. Ma on opanować wiedzę teoretyczną i praktyczną w zakresie dotyczącym działalności turystycznej, w tym następujące umiejętności: analizy rynku turystycznego, określania potrzeby i motywów wyjazdów turystycznych, prowadzenia własnej niewielkiej firmy turystycznej.

Kończąc swoją edukację, młody człowiek wystawiony jest na bardzo ciężką próbę – znalezienie zatrudnienia. Mimo coraz lepszego wykształcenia młodzieży, paradoksalnie, coraz więcej osób rozpoczyna swoją „kariere” od rejestracji w urzędach pracy. Na rynku pracy znajduje się coraz więcej osób z wykształceniem wyższym, a co za tym idzie, mamy pewien rodzaj „wyścigu kwalifikacji”. Powszechnym zjawiskiem jest wybór kandydata przez przyzmat najlepszych zdolności i umiejętności. Osoba, która zamierza zatrudnić pracownika naturalnie kieruje się dobrem swojej firmy. Zatem najlepsza osoba ma największe szanse na znalezienie zatrudnienia, gdyż wzmocni ona przedsiębiorstwo.

Czas nauki w gimnazjum i szkole średniej jest więc kluczowy dla rozwoju młodzieży. Uczniowie powinni zdobyć jak najwięcej umiejętności, które pozwolą im prawidłowo funkcjonować w przyszłości, wliczając w

to umiejętności adaptacyjne. Jest to ujęte bardzo trafnie w następującym zdaniu: „Oprócz dostarczania konkretnej wiedzy i wyuczenia konkretnego zawodu w procesach edukacji i wychowania ważne jest rozszerzenie ogólnych kompetencji ucznia, wykraczanie poza schematy i nawyki mogące szybko stracić swoją aktualność”. Szczególnie ludzie młodzi muszą potrafić się przystosować do zmian zachodzących w otaczającym nas świecie. Najlepiej samemu zadbać o przyszłość poprzez poszerzanie swoich kompetencji, a nie ograniczanie się do podstawowej edukacji. Przygotowanie sprawi, że wpływ zmian będzie mniej odczuwalny. Ciągły rozwój jest zdecydowanie właściwą drogą. Racjonalnym wyborem byłoby planowanie rozwoju z wyprzedzeniem oraz gradacja czynności, zgodnie z przyjętymi priorytetami. Pozwoli to z pewnością uzyskać lepsze wyniki i zwiększyć efektywność podejmowanych działań.

Oto wskazówki, które mogą być przydatne dla młodzieży na początku ścieżki zawodowej:

* Należy stawiać przed sobą cele trudne, jak i te łatwiejsze do realizacji, ponieważ pozwolą nam one rozwijać swoje umiejętności i wzbogacić osobowość.

* Ważnym etapem jest zapoznanie się z rynkiem pracy oraz dostępnymi zawodami. Bardzo ważną instytucją jest Powiatowy Urząd Pracy. Pozwala on na scharakteryzowanie lokalnego rynku, co może pomóc młodemu człowiekowi w podjęciu decyzji co do przyszłego zawodu.

* W okresie studiów warto obserwować rozwój zawodów, tzw. mody na profesje.

* Branie udziału w szkoleniach dotyczących przygotowania dokumentów aplikacyjnych pozwala zdobyć umiejętności niezbędne w procesie rekrutacji pracowników.

Młodzież na rynku pracy potrzebuje wsparcia i wskazania im drogi, jaką powinni podążać, by osiągnąć postawione sobie cele. Ciągły rozwój jest kluczem do sukcesu. Należy poszerzać swoje kwalifikacje, by zwiększyć swoje szanse na dobrą pracę w przyszłości. Rynek jest zmienny. Niezbędną czynnością jest dokładna analiza rynku pracy, która pozwoli na pewniejsze funkcjonowanie w nim.

Katarzyna Bednarek

– nauczyciel podstaw przedsiębiorczości

Bibliografia:

1. *Młodzi na rynku pracy, załącznik nr 1 do programu Młodzi w liczbach*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2012, s.1.
2. *Edukacja zawodowa a rynek pracy*, red. S. Borkowska, IPiSS, Warszawa 1999.
3. *Aktywny na rynku pracy*, pod red. Jakuba Pleśkacza, Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Turystyczna, Szczecin 2004.

Jesteśmy dumni z absolwentów Centrum Kształcenia Sportowego

Mistrzowie, ambasadorowie, trenerzy

Najlepsi uczniowie CKS podbijają świat nie tylko swoimi sukcesami sportowymi. Sięgają również po indeksy prestiżowych uczelni wyższych w Europie oraz USA.

W Centrum Kształcenia Sportowego, a wcześniej w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego, od lat specjalizujemy się w kształceniu uczniów – zawodników sportowych. Mamy w tym doświadczenie i dobrą praktykę. Dzięki możliwości zapewnienia uzdolnionemu sportowcowi indywidualnego toku nauki wspieramy go w procesie osiągania sukcesów sportowych oraz edukacyjnych. Nasi nauczyciele to kadra wysoko wyspecjalizowanych pedagogów i trenerów, zaangażowanych w pracę z uczniem, gotowych dostosować swój czas pracy do kalendarza zawodów sportowych, stąd zajęcia odbywające się w weekendy, ferie oraz podczas obozów sportowych. Nauczyciele wiodących przedmiotów ogólnokształcących są do dyspozycji sportowca podczas okresu treningowego również za pomocą platformy e-learningowej.

Współpraca szkoły z rodzicami

Struktura organizacyjna szkoły zakłada kształcenie sportowca od szkoły podstawowej, poprzez gimnazjum i szkołę ponadgimnazjalną, dzięki czemu podczas całego cyklu (nawet 12 lat) nauczyciele i trenerzy mogą bardzo dobrze poznać ucznia, trafnie prognozować rozwój jego kariery, rozwijać umiejętności, ale też wspierać w pokonywaniu przeszkód. Specyfika naszej szkoły ułatwia również nawiązanie ścisłej współpracy z rodzicami ucznia - zawod-





nika, którego zachęca się do integracji ze szkołą poprzez spotkania z wychowawcą i trenerem, ale również udział w zawodach sportowych i wszelkich formach aktywności podejmowanych przez szkołę. Taka współpraca na wszystkich obszarach pozwala lepiej poznać rodziców naszych uczniów, a zwłaszcza ich oczekiwania wobec szkoły. Wzajemne zrozumienie pomaga w osiąganiu sukcesów, o czym świadczą uzyskiwane przez uczniów stypendia Prezydenta Miasta, Prezesa Rady Ministrów oraz stypendia MEN, stanowiące dowód wybitnych osiągnięciach naukowych i sportowych.

Losy absolwentów

Szkoła z uwagą śledzi losy swoich absolwentów. Ich dalsza kariera sportowa oraz podejmowane wyzwania edukacyjne udowadniają, że nasza placówka sumiennie wywiązuje się z powierzonych jej zadań, stwarza młodzieży nie tylko możliwość rozwijania pasji sportowej, ale również daje rzetelne wykształcenie, uczy kreatywności, samodzielności, jak również motywuje do osiągania sukcesów. Oto historie niektórych absolwentów, z których jesteśmy szczególnie dumni.

Grzegorz Mróz jest absolwentem LOMS z 2002 r., pływak, złoty medalista Mistrzostw Polski i Mistrzostw Europy na 400 m stylem dowolnym. Po ukończeniu z wynikiem dobrym szkoły mistrzostwa sportowego rozpoczął studia na University of Hawaii w Honolulu na kierunku Finance/Economics. Obecnie jest absolwentem tej uczelni, swoją przyszłość związał z USA.

Konrad Wasilewski to absolwent LOSM z 2003 r., wioślarz, czterokrotny mistrz świata (2005-2009), mistrz olimpijski w Pekinie (2008), mistrz Europy (2010). Został uhonorowany tytułem: Ambasador Szczecina 2005.

Mateusz Sawrymowicz ukończył LOMS w 2006 r., pływak, złoty medalista Mistrzostw Europy na 1500 m stylem dowolnym (2011), złoty medalista Mistrzostw Świata (2007 Melbourne), Olimpijczyk z Pekinu, Finalista Olimpijski z Londynu. Obecnie mieszka i trenuje w USA, przygotowuje się do Igrzysk w Rio de Janeiro.

Hanna Zembrzuska jest absolwentką LOMS z 2011 r., uprawia windsurfing, srebrna medalistka Mistrzostw Świata w olimpijskiej klasie RSX (Cypr 2010). Była ambasadorem kampanii społecznej „Szczecin z całego serca polecam”. Obecnie studiuje na Wydziale Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia na Uniwersytecie Szczecińskim.

Miłosz Kolec ukończył LOMS w 2013 r. Oprócz pasji do pływania posiada ogromną charyzmę społecznika z sercem. Aktywnie i twórczo pracował na rzecz szkoły i miasta, był członkiem Młodzieżowej Rady Miasta Szczecin, współorganizował Grand Prix Trzech Jezior i akcję „Szczecin oczami młodych”, był ambasadorem kampanii społecznej „Szczecin z całego serca polecam”. Obecnie mieszka w Danii, gdzie studiuje na Erhvervsakademiet Lillebaelt na kierunku Service Hospitality and Tourism Management.

Z CKS na Oxford

Szkoła stwarza swoim uczniom możliwości realizacji marzeń związanych z kształceniem poza granicami Polski. Uczeń klasy trzeciej LO **Michał Kuczyński** planuje studia na Uniwersytecie Oksfordzkim, w związku z tym CKS podjęło się sprawowania funkcji centrum egzaminacyjnego. Egzamin kwalifikacyjny z fizyki w języku angielskim odbył się w jego macierzystej szkole, co było dla Michała dużym ułatwieniem oraz zapewniło uczniowi komfort pracy.

Od ucznia do nauczyciela

Niewątpliwym sukcesem szkoły jest dobre przygotowanie ucznia do podejmowania świadomych wyborów związanych ze swoją przyszłością zawodową. Wielu z nich to absolwenci wydziałów wychowania fizycznego na wyższych uczelniach, wiążący swoją przyszłość z kształceniem młodych pokoleń sportowców. Przykładem jest kariera zawodowa absolwenta ZSOMS (2005 r.) **Przemysława Stańczyka**. Był on medalistą Mistrzostw Polski, Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata w pływaniu. Reprezentował Polskę, startując na igrzyskach w Atenach i Pekinie. W 2013 r. rozpoczął pracę w Centrum Kształcenia Sportowego jako trener pływania. Będzie mógł dzielić się z młodszym pokoleniem nie tylko swoją wiedzą i doświadczeniem, ale również ze zrozumieniem wspierać zawodników w osiąganiu sukcesów sportowych.

Iwona Bodziak

– wicedyrektor szkoły

Artur Włoch

– wicedyrektor szkoły

Idealnym wzbogaceniem, urozmaiceniem i uzupełnieniem zwyczajnych zajęć ruchowych w przedszkolach i klasach zerowych, jest innowacyjny program zajęć ruchowych z elementami karate tradycyjnego.

Mały karateka

Wiek przedszkolny charakteryzuje olbrzymie bogactwo ruchu, jak również spontaniczna jego potrzeba. W tym okresie dziecko pożąda go jak najwięcej. To wówczas kształtują się precyzyjne funkcje motoryczne, płynność i harmonia ruchu. Skutecznym narzędziem do wspomagania prawidłowego rozwoju dzieci w tym wieku, jest odpowiednio przygotowany trening fizyczny. To należyty moment w rozwoju psychofizycznym dziecka, w którym z korzyścią dla ćwiczącego można wprowadzać elementy specjalistyczne do zajęć ogólnorozwojowych. **Idealnym wzbogaceniem, urozmaiceniem i uzupełnieniem zwyczajnych zajęć ruchowych w przedszkolach i klasach zerowych, jest innowacyjny program zajęć ruchowych z elementami karate tradycyjnego.** Ta wschodnia sztuka walki pomaga właściwie rozwinąć koordynację ruchową, uzyskać prawidłową sylwetkę i postawę, zadbać o zdrowe kości i stawy, silne mięśnie, elastyczne więzadła i ścięgna, poprawia wydolność, dotlenia tkanki, reguluje przemianę materii, jak również polepsza pracę układu odpornościowego.

Należy oprzeć się stereotypom, że zajęcia sztuk walki uczą agresji. Wręcz przeciwnie! Karate uczy samokontroli, dyscypliny i dojrzałego postępowania. Wbrew temu, co wielu rodziców mogłoby sądzić, trening sztuk walki nie przygotowuje dzieci do walki ze szkolnymi „zaczepiaczami”, powoduje on wygaszenie sygnałów prowokujących agresję. Na zajęciach Małego Karateki dzieci rozwijają umiejętności społeczne - uczą się współpracować w grupie, odnosić się z szacunkiem do partnera. Filozofia karate oparta jest na idei perfekcji i dążenia do całkowitego panowania nad własnym umysłem i ciałem. Dzieci trenujące tę sztukę walki, uczą się cierpliwości i panowania nad emocjami. Prócz wystrzegania się porywczosci, rozwijania siły ducha i doskonalenie charakteru, dzieci poznają przestrzeganie zasad etykiety. Wynika to z tradycji karate, jak również z pragmatyzmu. Dzięki temu od najmłodszych lat, młodzi karatecy przesiakają – może już archaicznymi, ale jakże cennymi – wartościami dyscypliny, hierarchii i autorytetu.

To trening samego siebie, który rozpoczęty w dzieciństwie, z pewnością wypływa pozytywnie na roz-

wój dziecka. Karate jest katalizatorem kształtującym pewność siebie i umiejętność dążenia do celu. Dzieci obcujące z nadzwyczajną determinacją w środowisku pełnym pozytywnych wzorców, mają większą szansę na ukształtowanie tej cechy swojej osobowości – to niemal jak praktyczny kurs w treningu stanowczości i pozytywnego uporu.

Dodatkowym atutem karate jest bez wątpienia umiejętność koncentracji. Dzieci uprawiające karate mają lepszą koncentrację uwagi i łatwiej przyswajają wiedzę szkolną. Jest to następstwem wykonywania podczas treningu wielu różnych ruchów, przy których dziecko musi wykazać się skupieniem i równowagą oraz bezustannie ćwiczy pamięć.



Ze względu na podobne wymagania koordynacyjne karate podobne jest do tańca. Zarówno górne, jak i dolne części ciała muszą wykonywać zupełnie inne, ale skoordynowane ruchy. Sztuki te łączy idea perfekcji i pełnego wewnętrznego zaangażowania. Zarówno w karate, jak i w tańcu, ogromną rolę odgrywa technika, która jest szczególnie finałowa.

Te formy ruchowe są wyjątkowo lubiane i tym samym łatwo przyswajane przez dzieci. Sztuka – czy to taneczna, czy walki – zaspokaja potrzeby estetyczne, ukazuje ideały, co pomaga w kształtowaniu własnej osobowości.

Zdecydowaną przewagą tej dyscypliny jest również fakt, że każde dziecko może brać czynny udział w zajęciach, nikt tu nie kończy na ławce rezerwowych. Sukces osiągany jest na drodze indywidualnej pracy i każde dziecko widzi rezultat swojego wysiłku, a jednocześnie spełnia dziecięcą potrzebę przynależności do grupy.

Wbrew pozorom, karate cechuje znaczenie mniejsza kontuzyjność niż w innych sportach. Wynika to przede wszystkim stąd, iż priorytetem treningu jest kontrola technik i poprawności wykonywanych ćwiczeń. Istotnym elementem programu Mały Karateka jest zapoznanie uczestników z ogólnymi zasadami bezpieczeństwa i samoobrony.

Nie tylko piłka

W Szkole Podstawowej nr 11 uczą się klasy należące do drużyny STALI Szczecin. Piłka nożna jest dla nich nie tylko sposobem na nudę, jedną z nauczanych na wychowaniu fizycznym dyscyplin, ale i pasją, wokół której kręci się każda wolna chwila. Długa przerwa – boisko, nasi STALOWCY kopią piłkę. Orlik wypełniony zawsze po każde źdźbło trawy. Wielka współpraca, ale i rywalizacja, zabawa i sport. Na korytarzach albumy z gwiazdami piłkarskimi, wymiana kart. Jakiemuś szczęśliwcowi udało się w końcu zdobyć Messiego! Na szczęście nie tylko klasy piłkarskie mogą wykazać się miłością do sportu. Przez kilka tygodni na przerwach króluje taniec. Dziewczęta i chłopcy wypełniają szkolny korytarz, stają w dwuzeregu i równym krokiem wyskakują wyuczony wcześniej układ. W ruch idą nogi i ręce. Za chwilę dołączają pozostali. Krok nie jest już tak równy, ale nikt nie przerywa, taniec trwa. Uśmiech nie znika z twarzy uczniów, a nauczycieli zadziwia śmiałość dzieci, odwaga której często brakuje, gdy trzeba wyrecytować wiersz, czy wykonać działanie przy tablicy. Mają do siebie zaufanie, uwielbiają pracować wspólnie. Pokazując coś czego w szkole dotąd nie było – przecierają szlaki dla nowych pomysłów uczniów i nauczycieli. Słychać dzwonek, muzyka cichnie, dzieciaki w podskokach wracają do klas. Są radosne. Nie biegały bez sensu po korytarzu, nie siedziały znudzone i zmęczone pod salą, zrobiły coś wyjątkowego. I nawet jak zmylą krok, jutro znów zatopią się w tańcu. Od razu pytają „Czy jutro też puści nam Pani tę muzykę i potańczymy?”. A czemuż by nie?

Wioletta Świetlik – Czupryńska



V OGÓLNOPOLSKI
KONKURS POETYCKI

SZCZECIN 2014

*O wers
Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*

ORGANIZATORZY:

Związek Literatów Polskich – Oddział
w Szczecinie

Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum
Edukacji w Szczecinie

REGULAMIN:

Nadrzędnym celem konkursu poetyckiego jest rozbudzanie talentów oraz popularyzowanie twórczości poetyckiej młodych autorów, a także przypomnienie młodemu pokoleniu dorobku i sylwetki POETKI, wybitnej przedstawicielki polskiej liryki.

Konkurs adresowany jest do UCZNIÓW GIMNAZJÓW I WSZELKIEGO TYPU SZKÓŁ ŚREDNICH.

1. Na konkurs należy przysłać utwory dotychczas niepublikowane i nienagradzane w innych konkursach poetyckich – Wiersze o tematyce różnego postrzegania i aspektu miłości (maksymalnie 3 utwory, do 22 wersów każdy) należy nadesłać w 3 egzemplarzach **do dnia 24 grudnia 2013 r.** (nie decyduje data stempla pocztowego) na adres:

Miesięcznik Pedagogiczny DIALOGI,

Pałac Młodzieży – PCE,

al. Piastów 7, 70-327 Szczecin

tel. 91 422 52 61

z dopiskiem:

V OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI

„O wers Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej”

SZCZECIN 2014

2. Każdy utwór powinien być oznaczony godłem /słowne lub cyfrowe, nie obrazki czy grafiki/ ; **to samo godło powinno występować na dołączonej kopercie, zawierającej kartkę z imieniem i nazwiskiem, adresem, adresem mailowym / telefonem/ oraz wiekiem autora, adresem szkoły, ew. nazwiskiem nauczyciela opiekuna.**

3. Organizatorzy przewidują przyznanie nagrody głównej, dyplomów i nagród książkowych.

4. Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród laureatom odbędzie się **8 lutego 2014 r. w Pałacu Młodzieży w Szczecinie, al. Piastów 7, z imprezą towarzyszącą, która odbędzie się 7 lutego 2013 r. w Pałacu Młodzieży w Szczecinie**

5. Organizator – ZLP – przewiduje wydanie jubileuszowego almanachu poetyckiego zawierającego nagrodzone i wyróżnione utwory laureatów z pięciu lat trwania konkursu (bez prawa do honorarium autorskiego).

6. Wiersze nagrodzone będą zaprezentowane w Miesięczniku Pedagogicznym **Dialogi**.

7. Istnieje możliwość zapewnienia noclegu i zwrotu kosztów podróży przyjezdnym laureatom.

ZAPRASZAMY!

Rozmyślania o Wigilii i Świątach Bożego Narodzenia

Moje wspomnienia wigilijne, odległe w Czasie, z dzieciństwa, to...obrazy jak na starym filmie w kolorze sepii, nieco wyblakłe. Gdzieś utrzymał się kolor, natomiast smaki, zapachy, drzenie uczuć są wciąż nad podziw wyraźne.

Atmosfera świąt była zawsze niezwykła, co wcale nie znaczy, że tylko radosna i szczęśliwa. Moja rodzina żyła bardzo skromnie. Mama utrzymywała ze swojej pielegniarskiej pensji nas troje i Babcię. Wystarczyło tylko na zaspokojenie elementarnych potrzeb.

A jednak Święta Bożego Narodzenia miały tę niepowtarzalną aurę jedynych Dni w roku. Przygotowania: sprzątanie, mycie do czysta, pastowanie. Czerwone od polityry podłogi lśniły jak lustro pod ciężką szczotką do froterowania... Krochmalone obrusy i pościel szeleszcząca... Drzewko nieduże, zawsze świeże, zielone, pachnące, klujące ostrymi szpileczkami...

Jako najstarsza z rodzeństwa byłam dopuszczona do pakowania prezentów: słodycze (rarytas niepowседневni), czasem, gdy były na to pieniądze – książki, częściej jakaś niezbędna odzież – buty, kapcie, skarpetki, pończochy!, bielizna...

Świąteczny zapach pieczonego ciasta? Tyle co z elektrycznego prądu, bo kuchnia kafłowa nie działała. Czasem przygotowane ciasto nosiło się na blasze do piekarnika na rogu ulicy i tam się je piekło.

Ale i tak było najsmaczniejsze, bo własne.

Dlatego w moim obecnym domu zawsze jest tylko domowe ciasto, domowe potrawy, by moi synowie przechowali w pamięci ich smak, zapach i wysiłek przygotowania w owym świątecznym rytuale.

Dzień wigilijny. Ostatnie porządki. Radość ubierania drzewka. *Babcia z krakowska nazywała choinkę drzewkiem.* Śliczne stare bombki, orzechy włoskie na drucikach, małe czerwone jabłuszka na nitkach, długie słodkie sople cukierkowe w błyszczących strzępiastych bibułkach. *Można jeszcze takie kupić na Kleparzu w Krakowie.* Oczywiście, obowiązkowo klejone przez dzieci kolorowe łańcuchy, koszyczki z wydmuszek i słomki, bibułkowe języki.

Na koniec włosy anielskie i kolorowe świeczki w mosiężnych uchwytych klamerek. Pod drzewkiem Szopka wyklejana z papieru, wspierająca się o ciężki zeliwny pięknie rzeźbiony, pomalowany na zielono stojak choinki. Wokół skromne paczuski przewiązane wstążeczkami, skrywające nasze dziecięce marzenia.

Nie ma ani jednego zdjęcia z tamtych lat. A pamięć tak upiększa.

Gotowanie. Zawsze długie i żmudne lepienie pierogów. Coraz większy niepokój moich małych braci, którzy nie mogli doczekać się wiecerzy (*po całym dniu postu*) i oczywiście prezentów.

Stół zawsze biały, z siankiem pod obrusem. Na środku opłatek na specjalnym talerzyku zachowanym jeszcze sprzed wojny. Na białej porcelanie leżko rozmyty zielono-niebieski obrazek – Noc zimowa, przysypane śniegiem pola i las, na pierwszym planie drewniana kapliczka z Chrystusem Ukrzyżowanym. Napis – Święta Noc.

Po modlitwie. Po wzruszających, często niecierpliwie pośpiesznych braterskich życzeniach – wiecerzy. Zupa grzybowa z cytrynową goryczką.

Karp w galarecie, czasem i po żydowsku, gdy Babcia była w humorze. Pierogi z kapustą. Kasza jagłana ze śliwkami na słodko. Kompot z suszonych owoców. Sernik krakowski, czasem makowiec.

I kolędowanie. Mamy ciepły alt, nasze głosy dziecięce. Wzruszające strofy kolęd o Bogu-Człowieku i Jego wielkiej Miłości do nas. Śpiewaliśmy wszystkie zwrotki z pamięci. *Wtedy się śpiewało i w domu, i w kościele.*

Mama wyśpiewywała śliczne pastoralki o pstrych kaczkach i indorkach, które wdzięcznie Dzieciąteczku przygrywały.

Wigilia – chwila szczęśliwa we wspomnieniach z dzieciństwa. Rozpakowane prezenty, radość z książek, zabawki, z nowych kapci czy skarpet wełnianych. Radość rzeczy małych.

Pasterka. Niezwykle przeżycie wyjścia z domu w Noc Śnieg, Mróz. Śpiew. I ciepło radości świątecznej.

Dni Bożego Narodzenia. Dni z rodziną. W domu nad książką. Na długim białym wspólnym spacerze po parku. Całą rodziną odwiedzanie i oglądanie Szopek w kościołach Szczecina. Spory o to, która najpiękniejsza. Słuchanie radia wieczorem. Czas wypłoniony nawzajem sobą.

Święta pełne wzruszeń wzbogacających wyobraźnię i rozwijające skrzydła marzeniom. Święta, które uczyły kochać i cieszyć się małym. Które przynosiły spokój duszy, koły smutki i wygładzały troski dni powszednich.

A DZISIAJ! jak daleko od Nich jesteśmy?

W XXI wieku Święta Bożego Narodzenia to dla większości tylko kolejne dni wolne od pracy. To znów wielogodzinne siedzenie przy sutym stole przed telewizorem. Każdy sobie. Obcy. Nie ma zapachu ani smaku dom nieświąteczny. Dziś już się nie piecze ani nie gotuje (*może nieliczni*), są przecież sklepy, kiermasze... wszystko gotowe na stół... Więc bez wysiłku, bez zachodu, często na telefon... Dzisiaj już się nie kolęduje... Coraz częściej „święta” spędza się poza domem, na wczasach zimowych, w górach na nartach. To teraz takie modne. *Czyżby Bóg, Dom, Rodzina, Miłość, Tradycja „wyszły z mody”?*

Kolęda? – oczywiście! – z kasety, z telewizora. *Nie umiemy już śpiewać!?* Opłatek z życzeniami! – zastąpiony SMS-em. Prezenty! – tyle sprawiają kłopotu – Co kupić? Gdy wszystko już mamy?!

Czy na pewno?

Może warto poszukać i odnaleźć tamten Czas nie do końca stracony?

Może warto znów spotkać się w prawdziwych Rodzinnych Świątach Bożego Narodzenia?!

Róża Czerniawska-Karcz



Unia Europejska nadal wspiera uczniów, nauczycieli i rodziców

W 2013 roku kończy się 7-letni okres finansowania projektów z perspektywy unijnej 2007-2012. W ramach tych środków wspierano w szerokim zakresie przedszkola, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i zawodowych, a także podnoszenie kompetencji nauczycieli. Sytuacja w oświacie nadal jest trudna, wydaje się więc, że wsparcie to było zaledwie początkiem pozytywnych zmian systemowych i jednostkowych. Aby osiągnąć rzeczywisty efekt zmiany, wsparcie to należy kontynuować. Z tego względu zdecydowano się na dalsze wspieranie edukacji w nowej perspektywie finansowej UE w latach 2014-2020. Środki te będą dostępne dla uczniów, rodziców, nauczycieli, jak również szkół i placówek edukacyjnych m.in. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020.

RPO WZ przewiduje realizację takich projektów w ramach X Osi Priorytetowej Edukacja oraz XI Osi Priorytetowej Infrastruktura Edukacyjna. Ponieważ nadal niewystarczająca liczba dzieci w wieku 3-5 lat jest objęta opieką przedszkolną (szczególnie na obszarach wiejskich), wsparcie nadal będzie kierowane do rodziców przedszkolaków. Niemniej jednak - jeśli nie będzie takiej uzasadnionej potrzeby - nie będzie już możliwości budowania nowych przedszkoli. Środki mają być przeznaczane na adaptację i modernizację istniejącej infrastruktury (np. zlikwidowanych szkół gimnazjalnych, bibliotek, świetlic itp.) w celu tworzenia miejsc przedszkolnych, a także dostosowywanie pomieszczeń dla przedszkolaków. Nadal będzie można zakupywać wyposażenie dla przedszkoli. O środku te będą mogły ubiegać się zarówno samorządy, jak i podmioty prywatne, fundacje, stowarzyszenia itp. Warto zatem, aby rodzice wraz z takimi podmiotami wspólnie zabiegali o takie środki i przygotowali przedsięwzięcia, które będą niezbędne i potrzebne lokalnym społecznościom.

Wyniki egzaminów zewnętrznych nadal pokazują dużą potrzebę wspierania uczniów w zakresie zajęć dodatkowych, wyrównawczych i rozwojowych. Sytuacja w kolejnych latach może się pogorszyć w tym zakresie, chociażby dlatego, że do szkół podstawowych trafiają 6-latki. Dlatego część środków przeznaczonych będzie na cel „wzmocnienie potencjału, atrakcyjności i podniesienie jakości edukacji w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie ogólne”. Z punktu widzenia rodziców istotne jest, aby właśnie rodzice i opiekunowie motywowali władze szkoły oraz danej gminy do ubiegania się o takie środki, które pomogą w rozwoju uczniów. Pieniądze te będzie również można wykorzystać na kształcenie i doskonalenie zawodowego nauczyciela, szczególnie w zakresie wykorzystywania nowoczesnych technologii w nauczaniu i wdrażanie technik sprzyjających kształtowaniu postaw kreatywnych, innowacyjności i pracy zespołowej. Takie

umiejętności uczniów, a docelowo studentów i pracowników, są coraz częściej pożądane przez szkoły wyższe i pracodawców. Warto więc pozyskać środki na rozwijanie tzw. kompetencji miękkich wśród uczniów już na początkowym etapie edukacji.

Edukacja to nie tylko przedszkola i szkoły podstawowe oraz gimnazjalne. To również szkolnictwo zawodowe, które w ubiegłych latach straciło znacząco swoją renomę i pozytywny odbiór zarówno wśród uczniów, jak i rodziców. Rzeczywistość rynku pracy pokazuje, że szkolnictwo zawodowe powinno zostać zmodernizowane, aby dawać uczniom jak najlepsze i najbardziej aktualne, zgodne z potrzebami pracodawców kwalifikacje. Rodzice powinni również mieć świadomość wartości, jaką daje młodemu człowiekowi konkretny zawód. Dlatego wsparcie skierowane zostanie również na rozwój systemu poradnictwa edukacyjno - zawodowego na poziomie gimnazjów, zaś same szkoły zawodowe mają ściślej współpracować z pracodawcami. Kluczowe jest powiązanie oferty praktycznej nauki zawodu z wymaganiami i potrzebami przedsiębiorców. Wiąże się z tym również wzmocnienie zaplecza dydaktycznego w szkołach zawodowych. Jeśli wszystkie strony funkcjonujące w edukacji: rodzice (poprzez przekonanie o wartości praktycznej nauki zawodu), uczniowie (dzięki zdobyciu konkretnych kwalifikacji), nauczyciele ze szkół zawodowych (poprzez wzmocnienie infrastruktury szkolnej i warsztatowej oraz realizację nowatorskich programów nauczania zawodowego) oraz pracodawcy (poprzez współpracę ze szkołami o profilu zawodowym) będą przekonani o konieczności zmiany w sektorze szkolnictwa zawodowego i dążyć będą do jej wdrożenia - również przy wykorzystaniu m.in. wsparcia unijnego - szkolnictwo zawodowe może odzyskać należną mu rangę.

Niebagatelne znaczenie ma również kształcenie ustawiczne dorosłych, które nadal będzie wspierane ze środków RPO WZ. W ramach środków unijnych osoby dorosłe nadal będą mogły podnosić swoje kompetencje i kwalifikacje, niezależnie od tego, jaki zawód wykonują.

Powyższe wsparcie będzie uzupełnione o środki na infrastrukturę. Przedszkola, szkoły i placówki oświatowe będą mogły zostać wyposażone w nowe sprzęty, wyposażenie oraz np. warsztaty do praktycznej nauki zawodu. Znaczącą nowością jest plan utworzenia sieci ośrodków edukacji pozaformalnej, w ramach której poszczególne powiaty będą mogły utworzyć miejsca nauki i rozwoju dzieci, gdzie wykorzystywane będą multimedialne techniki i nowoczesne technologie, a dzieci i młodzież będą mogły w praktyczny sposób nabyć wiedzę w zakresie nauki i techniki.

Środków do wykorzystania na edukację będzie w kolejnych 7 latach bardzo dużo. Po pieniądze te sięgają będą m.in. jednostki prowadzące szkoły i placówki oświatowe. Do tego, aby dostrzegli taką potrzebę, niezbędna jest współpraca rodziców, nauczycieli, dyrektorów i pracowników oświaty. Wspólnie przygotowane propozycje zmian, rozwiązań, programów pozwoli na skuteczniejsze i efektywniejsze wykorzystanie prawdopodobnie ostatnich tak wielkich środków zewnętrznych na rozwój edukacji.

Dorota Korczyńska
Stowarzyszenie Rodzice dla Szczecina

PROMOCJE LITERACKIE
– JESIEŃ 2013

W Pałacu *literacko* W poetyckim kręgu

Kolejny cykl wieczorów **W PAŁACU *literacko*** w roku szkolnym 2013/14 rozpoczęło 17 października 2013r. – 22. już – spotkanie z poezją. W jak zawsze nastrojowo udekorowanej sali multimedialnej w Pałacu Młodzieży, pośród światła i cieni, w aurze na poły onirycznej na poły realnej (a tej ostatniej sprzyjały muzyka i smak kawy, herbaty oraz kruchych ciasteczek) prezentowała swoje *Rozblyski posenne* Katarzyna Chabowska. Przed zebraną publicznością prezentowała młodą poetkę, ale także polonistkę ze szczecińskiego gimnazjum, absolwentkę polonistyki Uniwersytetu Szczecińskiego – Róża Czerniawska-Karcz. Rozmowa o korzeniach i szczecińskim przysposobieniu, o pracy nie tylko nauczycielskiej i o twórczości, o debiucie poetyckim w almanachu poetyckim „Dialog z Panem Bogiem”, o współautorstwie tomu poetyckiego *Nabrzeże poetów* oraz o „debiucie ognistym” w Korytowiu, w sierpniu 2013r. – to wątki, w które wplotły się wiersze z debiutanckiego tomiku poezji Katarzyny Chabowskiej, *Rozblyski posenne*, wydanego w serii: akcent w 2013r. nakładem ZLP, z dofinansowania UM Szczecin. A oto portret poetycki Autorki owych posennych wyznań, która mówi o sobie:



*utkana jestem
z nawiązań
zawiązana
z powrotów*

*rzeczywistość taka
pusta
jakiś mały
koniec świata*

*szukam
prostych wyrazów
i przechodzę
siedem stołc musi (zdechnąć)
nim zrobię krok*

*potrzeba radykalizmu
a ja nienawidzę słowa
postmodernizm*

„Czy to credo?”

Katarzyna Chabowska w pełni wykorzystuje poetyckie rekwiizyty, zanurza jawę we śnie a sen poddaje trzeźwej ocenie z racjonalnego świata. I tworzy klimaty niepowtarzalne, nie tylko z pomocą potrzebnych jej neologizmów: zabliski, wyblaski, półśnienia...i anioły przeskrydłe, ale też prowadzi grę słowem:

*rozmawiać trzeba umieć
w czasie
w odpowiednim czasie
nie później*

*Bawi się słowem:
domysły zasypują mnie
jak dobre życzenia
i przykry
brak się płacze*

Lekko wiruje wokół znaczeń, czerpie z nich moc najtrafniejszych metafor i point: *ciszę przesuwam oddechem..., przez ciebie ukryta/ przestana/ jestem przypomnieniem..., sztuczne kwiaty [...] suszone z nawiązką albo w wierszu **strach przemierzony** – wiele zmyśleń mam/skrzydła przemiany/ i wiersz mi sponął//.*

Można byłoby zrobić z tych wypisków mały słownik (aforyzmów!). A tymczasem... zapiski, odzyski, rozblyski jak uściski otulają zdumione strofy i każą



im falować w tym morzu posennych, ale nie posepnych, myśli, które już żyją swoim bytem na jawie. Czytanie wierszy Katarzyny Chabowskiej to hipnoza, która pozwala medium, czyli czytelnikowi, przebywać w rozbłysku między wizją senną a realnym doznaniem... Tylko po ocknięciu nic już nie pozostaje na swoim miejscu...

A jakże blisko tej poezji do wizyjnych fantasmagorii Brunona Schulza. Różnica tkwi w formie i kolorycie. Ale wymowa poetycka nierzeczywistej rzeczywistości ta sama.

Lapidarną formą wierszy Katarzyna Chabowska dodatkowo wymusza ich ulotność, są jak piórka słów, które coś znaczą, ale po chwili, za krawędzią kolejnego wersu czy strofy, już tracą swój pierwotny sens... Jak obrazy posenne nakładają się na siebie, przenikają jak w surrealistycznym filmie... Dlatego ta poezja jest taka migotliwa, jak światło i jak woda zamrożona w krystaliczny sopel... Jest dosadna w słowie, ale subtelna w konstrukcji znaczenia frazy, spontanicznie wyraża emocje, ale artystycznie buduje impresje... jak w japońskiej poezji. Ot, choćby ta strofa z wiersza *niedopowiedzenie* mogłaby być wzięta za haiku:

*nie bój się o mnie
przez noc
nowy śnieg napadał*

a poprzedzają ją dwie, które mogłyby udawać japońską tankę:

*niedopowiedzenie
tłumi się we mnie
mam na imię rutyna
to ładne imię
o proveniencji antycznej*

Taki jest właśnie świat rozbłysków posennych Katarzyny Chabowskiej. Nie sposób przejść obok niego obojętnie...” Dlatego też wieczór trwał jeszcze długo w rozmowach (naturalnie!) o poezji i sztuce.

Minał miesiąc. W listopadowy czwartek, na 23. spotkaniu **W PAŁACU literacko** pojawili się ponownie miłośnicy wiersza. Wieczór upłynął pod znakiem dobrej poezji. Gościem spotkania była szczecińska, ale już nieco poznańska, poetka **Zdzisława Gierszal**. Szczecinianka, absolwentka historii Uniwersytetu Szczecińskiego, która wybrała zawód bibliotekarki. Początki tej pracy w Bibliotece Klubu Garnizonowego w Szczecinie zaowocowały odkryciem potrzeby poetyckiego wypowiedzenia. Potem była Wojskowa

Grupa Literacka „IN AETERNUM”, debiut i wieczór poetycki w Klubie przy Wawrzyniaka 5, pierwsze konkursowe sukcesy poetyckie, „debiut ognisty” w Korytowie w 2012 r. i tomik wydany rok później, czyli w 2013, w serii:akcent, gdyż od 2011 roku Poetka należy do szczecińskiego oddziału ZLP.

Moje refleksje o twórczości Bohaterki wieczoru jak i jej wierszy zamykają się we wstępie do debiutanczkiego tomiku, ale warto je tutaj przywołać we fragmentach, bowiem tom poezji Zdzisławy Gierszal *po między*, to harmonia akcentów słów, które w wierszu nie zostały zapisane, a im do nich dalej, tym akcenty mocniejsze... tym znaczeń więcej, tym pojemniejsze stają się myśli, z nich obrazy, wrażenia, w końcu emocje...



Zdzisława Gierszal jest już doświadczoną poetką. Nie boi się eksperymentu ze słowem. Już się z nim oswoiła, zaprzyjaźniła. Obejrzała je i posmakowała. Zna jego wartość. Ma za sobą doświadczenia konkursowe, niepewność wyboru wiersza przed wysłaniem, treść oczekiwania na wynik i ... wiadomość, że znalazła się w gronie laureatów... Zna smak spotkania ze słuchaczami na wieczorach poetyckich w Szczecinie, w Poznaniu czy w Korytowie, gdzie podczas II Nocy Poetów przeszła swoją inicjację poetycką. Poddana próbie ognia, musiała patrzeć na swój gorejący wiersz, by zrozumieć, że on musi spłonąć, by móc się odrodzić w słowie, jak feniks z popiołu. Poznała emocje rozmowy z poetami, którzy już dostąpili wtajemniczenia w trzecim albo nawet w drugim kręgu... Smakuje cudze wiersze i ... pisze coraz pewniejszym piórem swoje własne, odkrywając ich rytm, barwę i wagę.

Tomik *po między* nie jest zbiorem przypadkowym. Jest wynikiem wysublimowanego smaku wersów, fraz, słów. Układania w całość przemyślanej konstrukcji – stron, które wymuszają akcenty poszczególnych wierszy... Tworzy małe raje paradoksu, ot choćby ten :

*Z mojej wyobraźni
Wyszła wyobraźnia
Nie do wyobrażenia*

*Pali papierosa
I bezczelnie
Dmucha mi w twarz*

I nieco większe, bardziej realne, prosto z naszego wnętrza:

w raju

*owoc i tak
zerwałam i zjadłam
mogę się wyprzeć
w sobie
kobiety i mężczyzny
lecz ludzkiej słabości
nigdy*

Tak powstaje poezja Zdzisławy Gierszal. Świadomie i pod kontrolą. Akcent musi padać na wiersz, by wybrzmiało słowo, by otworzyło wejście do labiryntów znaczeń, by to co oczywiste, stało się innym światem... *w głowie/ wszystko /ma początek//* mówi poetka. A tu zaczyna się owa wielka sprzeczność, która spycha wszystko, a człowieka w szczególności, w owo pomiędzy: *Jestem/ Gdzieś jeszcze/ Gdzieś pomiędzy//*.

Ten niepozorny przyimek złożony stał się domatem dla młodej poetki, wyznacznikiem głównego akcentu jej artystycznego i egzystencjalnego bytu...

ból

*a jednak
zieleń trawy
rośnie
pomiędzy
słowami
wciąż
szukającymi się
nawzajem*

Jest wszechobecny między zdaniem, wersami, wierszami, między emocją a wrażeniem... Jest między adresatem a podmiotem lirycznym. Silnie akcentuje przestrzeń wiersza i kreuje jego czas:

może

*może
trzeba
żyć
życiem
[...]
a pomiędzy
to tylko
kulejąca
metafora
z jedną
nogą*

Utrwała wszystko to, co istnieje pomiędzy abstrakcją a konkretem, bo wtedy te stają się pełnią. Dzięki temu przyimkowi Zdzisława Gierszal może kreować swój niepowtarzalny świat, w którym jest miejsce dla ptaka, dla lasu albo tylko drzewa i dla zagubionego, we własnym chaosie pojęć, człowieka. Ten świat jest światem możliwości:

Można

*Jednak można inaczej
Włączyć i wyłączyć świat
Można inaczej usłyszeć
Inaczej wypełnić oko łzą
Inaczej napisać o bólu dziś a inaczej jutro
Jednak można*

I zaskakująca pointa tego wyznania:

*Można inaczej
Zachowując milczenie
W kącikach ust*



W świecie wykreowanym przez poetkę nie ma łatwych pytań ani jednoznacznych odpowiedzi. Pośród puent i aforyzmów nie odnajdzie się banalnego obrazka powszedniego dnia. [...] Ale jeśli się potrudzi i wejdzie w głąb, odkryje się akcent padający na drugi czyli ostatni wiersz: *wszystko jest ważne*".

Oprócz pisania, rozmowa o poezji i czytanie wierszy, przywoływanie ulubionych poetów /Herberta, Celana, Krynickiego, Zagajewskiego/ to jedna z wielu pasji Zdzisławy Gierszal. Publiczność na wieczorze chętnie podjęła dialog o poezji z Autorką i sięgnęła po tomik "pomiędzy" z dedykacją. Przy kawie i herbacie, jak zawsze w urokliwym wnętrzu i wcale nielistopadowym klimacie trwały rozmowy o sztuce. A wydarzenie zarejestrowała TVP Szczecin.

Prepremiery książki Rafała Podraza

Helena Majdaniec Jutro będzie dobry dzień

Nie mniej ważnym dla Czytelników, nie tylko poezji, stało się listopadowe wydarzenie literackie, którym była prapromocja najnowszej książki Rafała Podraza, *Helena Majdaniec Jutro będzie dobry dzień*. Książka oczekiwana była z niecierpliwością nie tylko przez Autora, ale też licznych fanów szczecińskiej Piosenkarki. Tak więc 21 listopada 2013 r. Mała Scena w Szczecińskiej Agencji Artystycznej o godzinie 18.00 była pełna. Wbrew obawom Autora: Czy publiczność dopisze? Czy książka dojedzie na czas



z wrocławskiej drukarni? Czy o Helenie ktoś jeszcze pamięta? – spotkanie okazało się sukcesem. Dopisali wszyscy: książka dotarła do Szczecina na czas; publiczność przybyła licznie, w tym najbliższa Rodzina Piosenkarki, bratowa, bratanica i bratanek; bardzo liczne przyjaciółki, przyjaciele i znajomi. Promocję książki swoją obecnością zaszczyliła dyr. Wydziału Kultury UM Agata Stankiewicz (główny sponsor wydania) w towarzystwie dyr. SAA Anny Lemańczyk-Białas. Były też media (TVP Szczecin, Radio Szczecin, Kurier Szczeciński, Miesięcznik Pedagogiczny „Dialogi”, Dwumiesięcznik „Pragnienie Piękna”, „Rewia”, „SzczecinCzyta.pl”), które objęły wydanie i promocję książki swoim patronatem. Dodatkową atrakcją medialną okazała się płyta z francuskimi piosenkami Heleny Majdaniec, po raz pierwszy na polskim rynku dyskopracycznym. Jej nagranie sfinansował wicemarszałek Wojciech Drożdż a zrealizował Rafał Bajena ze STiPS.

Zarówno książka jak i płyta cieszyły się wielkim zainteresowaniem publiczności. Rozmowa z Autorem książki Rafałem Podrazą dotyczyła jego działań pozyskania wspomnień o „królowej twista”, o docieraniu do archiwów radiowych czy prasowych; o odkrywaniu nie spotykanej obfitej ikonografii należącej do Rodziny czy nieustannych fanów Piosenkarki, a której nie udało się zmieścić w jednej książce; o poszukiwaniu szczecińskich znajomych; o selekcji i redakcji książki, słowem o genezie pierwszej książki o „Królowej Polskiej Piosenki” z 1963 r. Na tle do dziś pamiętanych przebojów Heleny Majdaniec płynących z płyt udostępnionych przez przyjaciółkę „Szczerytkę” p. Annę Leszczyszyn-Kyber, do rytmu „Zakochani są wśród nas”

czy „Czarny Ali Baba”, toczyły się wspomnienia takich gości jak Janusz Kondratowicz czy Wojciech Korda, którzy połączyli się z Rafałem Podrazą za pomocą telefonii głosnomówiącej, by również publiczność mogła uczestniczyć w rozmowie.

Nie można pominąć przy tym pomysłodawczyni i „matki chrzestnej” książki, jak ją nazywa Rafał Podraza. To Cecylia Judek, sekretarz naukowy Książnicy Pomorskiej w Szczecinie poddała pomysł zebrania i opublikowania wspomnień o „ambasadorku Szczecina”, właśnie Helenie Majdaniec.

Rafał Podraza się wahał, ale podjął wyzwanie ... i w ciągu kilku miesięcy powstała cenna, pierwsza książka o „Helenie z S(zzczecina), którą uwiódł P(aris)”. To świetne (wg mnie), tyleż literackie co dowcipne, porównanie Tadeusza Klimowskiego, który w swoim wspomnieniu o Helenie Majdaniec dokonuje takiegoż zestawienia losów dwóch znanych (antycznej i współczesnej) Helen z S. uwiecznionych przez P(arisów). Spośród licznych wspomnień o Helenie koleżance, Helenie piosenkarce, Helenie ciotce czy Helenie artystce, Helenie szczodrej i skąpej, Helenie życzliwej i dumnej, Helenie otoczonej wielbicielami i Helenie samotnej, odnoszącej sukcesy i spragnionej miłości, o Helenie ze



scen paryskich kabaretów czy o Helenie ze szczecińskiego ryneczku na Pogodnie, Helenie z Opola, Sopotu i Soczi i Helenie z paryskiej „Olympii” – może sobie czytelnik odtworzyć i namalować portret przywołanej ponownie z przeszłości, szczecińskiej gwiazdy polskiego big-beatu lat 60. i 70. I jak się okazuje, wciąż żywej w pamięci nie tylko wspominających.

Listopadowa prapremiera promocyjna książki Heleny Majdaniec Jutro będzie dobry dzień Rafała Podraza ma swój ciąg dalszy. O spotkania z Autorem i Jego Książką zabiegają czytelnicy z Lubina, Legnicy i Wrocławia. Umawiają się inne miasta. Książka wraz z płytą trafiła już do Opola, do Centrum Polskiej Piosenki z Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu.

Helena Majdaniec ponownie podbija serca, tym razem Czytelników.

Róża Czerniawska-Karcz

Szczeciński Program Edukacji Wodnej i Żeglarskiej „Morze przygody – z wiatrem w żaglach”

Tekst: Monika Maćkowiak,
Wojciech Tomczak

Bracia Kaprowie w Zachodniopomorskim Centrum Edukacji Morskiej i Politechnicznej

3 grudnia 2013 odbyła się w Zachodniopomorskim Centrum Edukacji Morskiej i Politechnicznej kolejna Biesiada Marynistyczna. Tym razem przewodnim tematem biesiady było Bractwo Wybrzeża, a szczególnie jego polska gałąź czyli Bractwo Wybrzeża - Mesa Kaprów Polskich. Uroczystego otwarcia biesiady dokonała tradycyjnie Pani Dyrektor ZCEMiP, mgr inż. Elżbieta Moskał. Następnie, po powitaniu gości i uczestników – licznie zgromadzonej młodzieży nastąpiła część artystyczna w wykonaniu uczniów. Młodzi artyści prezentowali własne interpretacje znanych wierszy, marynizując je przez pomysłową zamianę słów.

Wreszcie nastąpiła konferencja z udziałem wybitnych kapitanów – członków Bractwa Wybrzeża - Mesy Kaprów Polskich. Dojrzałi panowie występujący w stylowych kapeluszach organizacyjnych przedstawili się jako polskie stowarzyszenie żeglarskie, należące do międzynarodowego Hermandad de la Costa, założonego w celu pielęgnowania idei braterstwa ludzi morza, kultuwującego ich tradycje, obyczaje i naukę. Panowie ciekawie opowiadali o historii bractwa, obowiązujących zasadach i celach stowarzyszenia. Znany z Centrum Żeglarskiego Piotr Owczarski, nauczyciel, żeglarz, kajakarz, działacz żeglarski i publicysta, a także członek bractwa przedstawił prezentację w której przybliżył dokonania morskie bractwa a także opowiedział o ciekawych planach rejsu wokół Półwyspu Skandynawskiego. Niestety, zgromadzone wśród publiczności panie z żalem przyjeły fakt, iż w szeregi bractwa nie mogą wstępować kobiety, gdyż jak same stwierdziły - kapelusze bractwa są bardzo twarde.

Na koniec zgromadzeni goście zaproszeni zostali na pyszny poczęstunek.

SP 68 Wiatr od morza

„...Choć w sercu pozostałem morzu bezgranicznie oddany i wierny na zawsze..”

Robert Stankiewicz

Spektakl audiowizualny „Wiatr od morza” odbył się 21 listopada w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 68 w Szczecinie. Zaproszeni goście, rodzice, młodzież uczestniczyli w spektaklu, którego reżyserem był autor wierszy Robert Stankiewicz. Poezję do muzyki Krzysztofa Baranowski zaprezentowali szczecińscy aktorzy Anna Gielarowska i Przemek Tejkowski.

V Międzyszkolny Turniej Marynistyczny „Każdy może kochać morze”

W szeregi rywalizacji przystąpiły drużyny z trzyestu Kół Edukacji Morskiej i Żeglarskiej: SP 1, SP 5, SP 11, SP 14, SP 23, SP 37, SP 41, SP 42, SP 56, SP 59, SP 65, SP 68 oraz SKEM Centrum Żeglarskiego.

Tradycyjnie w jury zasiedli wybitni profesjonaliści i specjaliści w tej dziedzinie, czyli przewodniczący p. kpt. Jerzy Szwoch, p. Bożena Godlewska, oraz p. Wojtek Zakrzewski, instruktor Centrum Żeglarskiego. Nad przebiegiem turnieju czuwali również zaproszeni goście: kpt. ż. w. Witold Czapp, p. Wioletta Zmorzyńska z Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Szczecin, dyrektor szkoły p. Janusz Cymerman.

Dzieci stanęły przed trudnym zadaniem, gdyż Turniej składał się z 7 konkurencji: testu marynistycznego, znajomości budowy Optymista, ułożenia puzzli, klarowania żagla, wiązania na czas węzłów żeglarskich oraz wykonanie obrazu marynistycznego „Neptun ze świtą”. Ostatnim zadaniem był sprawdzian wiedzy z tematyki: miasto Szczecin, Morze Bałtyckie, patroni szkół, ABC żeglarstwa oraz polskie żaglowce. Uczniowie zabłysnęli dużą wiedzą. Po ciężkich zmaganiach konkursowych, Jury przystąpiło do podsumowania wyników wyłaniając najlepsze zespoły.

I miejsce i złotą szkle zdobyła Szkoła Podstawowa Nr 37; II miejsce i srebrną szkle zdobyła Szkoła Podstawowa Nr 5; III miejsce i brązową szkle zdobyły drużyny ze Szkoły Podstawowej Nr 56

Wszystkie drużyny szkolne otrzymały pamiątkowe dyplomy za udział i rywalizację, a opiekunowie za przygotowanie.

Przyszli Mistrzowie, nie tylko w żeglarstwie...

Uczniowie Zespołu Szkół Rzemiosła przy ul. Chmielewskiego w Szczecinie to młodzież, która oprócz zajęć teoretycznych w szkole odbywa również zajęcia praktyczne zawodu w różnych szczecińskich i polickich firmach. Mimo tak licznych obowiązków, jest wśród nich wielu miłośników żeglarstwa, a swoją pasję i wiedzę zdobywają pod bacznym okiem p. Edmunda Jabłońskiego.

20 listopada 2013 r. w szkole odbył się konkurs „Wiedzy morskiej i żeglarskiej”, który wzbudził duże zainteresowanie wśród uczniów klas II. Uczniowie odpowiadając na pytania testowe wykazali się fachową wiedzą żeglarską, ale przede wszystkim wspaniałą i dużą wiedzą z zakresu historii i geografii.

MORZE TO NAJLEPSZY WYCHOWAWCA

W ramach Szczecińskiego Programu Edukacji Wodnej i Żeglarskiej po raz pierwszy odbyły się warsztaty Niebieskiej Szkoły organizowane pod hasłem „*Morze to najlepszy wychowawca*”. W warsztatach udział wzięli uczniowie Zespołu Szkół nr 8, XI Liceum Ogólnokształcącego, Gimnazjów nr 6 i 14, Zespołu Szkół Rzemieślniczych oraz SOSW dla dzieci niesłyszących. Nie odbyłyby się, gdyby nie zaangażowanie opiekunów szkolnych kół funkcjonujących w ramach programu.

Przygotowane przez Fundację STS Fryderyk Chopin warsztaty Niebieskiej Szkoły to edukacyjna, bezpłatna propozycja uzupełniających zajęć skierowanych głównie do uczniów gimnazjów i liceów. Ich celem jest promocja żeglarstwa oraz propagowanie idei wychowania morskiego. Szczecin był więc naturalnym miejscem, w którym projekt powinien wystartować i udało się to dzięki zaangażowaniu szczecińskich nauczycieli.

W czasie warsztatów uczestnicy poznali, między innymi, różne typy żaglowców, zasady bezpieczeństwa na wodzie, podstawy nawigacji oraz zasady życia i pracy na żaglowcu. Zajęcia obejmowały również praktyczne ćwiczenia, które pozwalały uczestnikom przećwiczyć np. zakładanie kamizelki ratunkowej czy wiązanie węzła ratowniczego oraz pracę na mapie. Warsztaty poprowadzili Anna Karaszewska oraz kapitan Piotr Jodkowski z Fundacji STS Fryderyk Chopin.

Wieczorem, po zakończonych zajęciach, młodzież wraz z opiekunami oraz prowadzącymi warsztaty spotkała się w kawiarni Starbucks Brama Portowa z kapitanem Andrzejem Mendięrałem, który w barwny sposób opowiadał o swoich dalekomorskich podróżach. Zdjęcia, filmy i świąteczny klimat miejsca pozwoliły stworzyć niezwykłą atmosferę w czasie tego spotkania.

Relacja z wydarzenia, 28.11.2013

To całodziennie wydarzenie, z którego mogli skorzystać uczniowie kilku szczecińskich szkół, swój kształt zawdzięcza organizatorce warsztatów - pani Magdalenie Streich z ZS nr 8 w Szczecinie. W organizacji wspierała ją między innymi pani Monika Maćkowiak – koordynator Szczecińskiego Programu Edukacji Wodnej i Żeglarskiej, pan Marek Bryła – opiekun Szkolnego Koła Edukacji Morskiej w ZSO nr 4, pani Izabela Poppe-Iwanów – opiekun grupy młodzieży z klas żeglarskich Gimnazjum nr 6 oraz pani Marta Staniszevska – opiekun SOSW dla Dzieci Niesłyszących.

Zespół Szkół nr 8 okazał się idealnym miejscem dla organizacji tego typu wydarzeń – doskonała lo-

kalizacja w centrum miasta, obszerna sala wykładowa oraz zaplecze gastronomiczne to również ważne elementy składające się na sukces przedsięwzięcia.

Wszyscy – zarówno organizatorzy warsztatów, jak i przedstawiciele Fundacji STS Fryderyk Chopin zgodnie deklarują, że to początek dłuższej współpracy. W niej najważniejsza jest młodzież, chęć inspirowania jej oraz wychowywania zgodnie z zasadami „sail trainingu”. Zdaniem przedstawicieli Fundacji wielką przyjemnością jest praca z pasjonatami, którzy szukają dla młodych ludzi atrakcyjnych tematów. A wychowanie morskie tworzy doskonałe ramy dla omówienia bardzo wielu zagadnień. Warto z tego korzystać

Więcej informacji:

www.fryderykchopin.org.pl

www.niebieskaszkoła.pl

tel.: +48 603 842 032, +48 501 016 041

mail: fundacja@fryderykchopin.pl

Fundacja STS Fryderyk Chopin

ul. Koszykowa 3/160

Warszawa

Konkurs „MORSKIE OBLICZE SZCZECINA”

Do organizatora konkursu wpłynęło 25 prac ze szkół podstawowych w Mierzynie, Rzędzinach i Dobrej. Zakwalifikowano do konkursu 24 prace.

Komisja konkursowa dokonała oceny prac według następujących kryteriów: ciekawość pracy, pomysłowość i estetyka, zgodność pracy z tematem. Prace oceniano w 3 kategoriach: klasy I, II i III.

Oto wyniki:

1 miejsce

Nina Janerka – kl 1 PSP Mierzyn

Zuzanna Kugiel – kl 2 PSP Dobra

Aleksandra Supernak – kl 3 PSP Rzędziny

2 miejsce

Kaja Iwanicka – kl 1 PSP Mierzyn

Nikola Rećko – kl 2 PSP Dobra

Wojciech Kisiel – kl 3 PSP Rzędziny

3 miejsce

Lena Sychta – kl 2 PSP Dobra

Zuzanna Walkowiak – kl 3 PSP Rzędziny

Wyróżnienia:

Hanna Przepiórkowska – kl 3 PSP Rzędziny

Lena Podolecka – kl 1 PSP Mierzyn

Małgorzata Kocińska – kl 1 PSP Mierzyn

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy

Szkolny opiekun Koła Edukacji Morskiej

Katarzyna Lewandowska

Zdjęcia na okładce.



Program Edukacji Morskiej i Żeglarskiej w praktyce

Zdjęcia:
Monika Maćkowiak
Wojciech Tomczak





Pałac Młodzieży
w Szczecinie

Japan Fest

Zdjęcia:
Iwona Sarnicka

